



DWUTYGODNIK MIEJSKI

# KRAKÓW.PL

Nr 9 (241), 15 maja 2019 r.

egzemplarz bezpłatny, ISSN 1898-9039



## Krakowskie dziedzictwo

### Dumni z Krakowa

Rozmowa z prof. Bogusławem Krasnowolskim, historykiem sztuki

### Ogrody Krakowian

Rozwiąż zielone łamigłówki!

# VIII Święto Rodziny Krakowskiej

**19 maja** (niedziela), w godzinach: 11 - 19, Park im. H. Jordana



**Odkrywaj i baw się w 5 strefach tematycznych i na parkiecie tanecznym!**

- konkursy z atrakcyjnymi nagrodami
- bezpłatne badania i konsultacje lekarskie
- przejażdżki konne
- gry i zabawy sportowe

- warsztaty plastyczne i ekologiczne
- bądź bezpieczny w mieście - gry i zabawy
- pokazy i nauka tańca zakończona wielką potańcówką z „Boba Jazz Band”

Szczegółowe informacje [www.kkr.krakow.pl](http://www.kkr.krakow.pl)



str. 6



str. 32

## Rozdajemy flagi!

5 czerwca obchodzimy Święto Flagi Miasta Krakowa. Z tej okazji magistrat przygotował biało-niebieskie flagi, które będą rozdawane na ulicach wraz z kolejnym numerem **KRAKOWA.PL – 29 maja** – oraz w Punktach Sieci Informacji Miejskiej InfoKraków. Zachęcamy do ich wyeksponowania z okazji miejskiego święta!

### KONGRES OWHC

#### 6. Krakowskie dziedzictwo

Lokalne społeczności i goście – wspólna odpowiedzialność

#### 8. Jak dobrze chronić zabytki?

Rozmowa z dr. hab. Jarosławem Adamowiczem

#### 9. Dumni z Krakowa

Rozmowa z prof. Bogusławem Krasnowolskim

### MIASTO

#### 10. Nie zawlekaj, złoś wniosek do BO

Maj miesiącem składania wniosków

#### 11. Krótko z magistratu

#### 12. Kalendarium Prezydenta Miasta Krakowa

#### 12. Zmień system ogrzewania na ekologiczny

Ostatnie miesiace dotacji na wymianę pieca

#### 13. Majówka z pracą

O Targach Pracy w TAURON Arenie Kraków

#### 14. Ważne dla mieszkańców

#### 15. Rowerowe projekty

### DLA SENIORÓW

#### 16. Seniorzy zaproszeni do współpracy z AWF

Nowe zajęcia sportowe dla seniorów

### ZIELONY KRAKÓW

#### 17. Zielony Kraków

#### 18. Schronisko dla niechcianych roślin

Oddaj rośliny do adopcji

#### 19. Ogrody Krakowian

### NOWA HUTA

#### 21. NH Kwadrat – felieton Ryszarda Kozika

W Nowej Hucie już suszy się pranie

### KULTURA I NAUKA

#### 22. Piknikowy maj

Zapraszamy na majowe imprezy plenerowe

#### 23. Kreatywne wakacje z Dworkiem!

Czas pomyśleć o wakacjach

#### 24. Kraków miastem naukowców

Spotkanie młodych inżynierów na stulecie AGH

#### 24. Kącik kulinarny

### RADA MIASTA KRAKOWA

#### 25. Felieton bardzo polityczny

Felieton Przewodniczącego Rady Miasta Krakowa

#### 26. Kalendarium Rady Miasta Krakowa

#### 27. Zatrzaszczyć się o zapomniane osiedla

Rozmowa z radną Renatą Kucharską

#### 28. Inicjatywa lokalna na posiedzeniu komisji Dialogu Obywatelskiego

Ciekawe projekty komisji

#### 28. Więcej lasów do 2040

O zalesianiu Krakowa na posiedzeniu Komisji Ekologii i Ochrony Powietrza

#### 29. Miasta będą należeć do mieszkańców 60+

Felieton radnej Małgorzaty Jantos

### HISTORIA

#### 30. „Czerwone maki” na wieży Mariackiej

75 lat po bitwie pod Monte Cassino

#### 31. Z uśmiechem i piosenką. Bohater spod Monte Cassino

Rozmowa z prof. Wojciechem Narębskim

#### 32. Dawne zwierzynieckie maje

Jak krakowianie spędzali majowe weekendy?

#### 33. Kalendarium krakowskie

#### 34. KL Płaszów – miejsce pamięci

Historia, o której nie można zapomnieć



Kraków

Wydawca: Urząd Miasta Krakowa, Wydział Komunikacji Społecznej, 31-004 Kraków, pl. Wszystkich Świętych 3-4

Adres redakcji: pl. Wszystkich Świętych 3-4, pok. 154, I piętro, tel. 12 616-13-86, e-mail: redakcja@um.krakow.pl

Redaktor naczelna: Beata Klejbuk-Goździalska; sekretarz redakcji: Agata Włodarczyk

Współpracownicy: Michał Kozioł, Jan Machowski, Tadeusz Mordarski, Małgorzata Stuch, Joanna Korta, Paweł Waluś, Beata Sabatowicz, Ryszard Kozik

Zdjęcia: Bogusław Świerzowski, Wiesław Majka. Okładka: fot. Jan Graczyński

Projekt graficzny: Pro Art Studio. Korekta: Magdalena Kędzierska-Zaporowska. Skład i łamanie: Pro Art Studio

Druk: Drukarnia Legra sp. z o.o. Nakład: 45 tysięcy egz. ISSN 1898-9039

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania i wprowadzania zmian do nadesłanych tekstów. Nadesłanie tekstu nie jest równoznaczne z jego opublikowaniem.

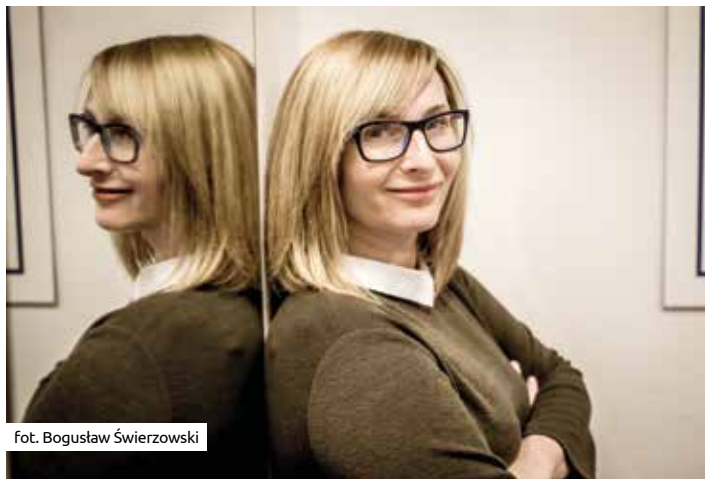
### Sposób dystrybucji dwutygodnika miejskiego KRAKÓW.PL:

Dwutygodnik KRAKÓW.PL można otrzymać w budynkach Urzędu Miasta Krakowa przy pl. Wszystkich Świętych 3-4, ul. Grunwaldzkiej 8, ul. Lubelskiej 27, w Rynku Podgórskim 1 i 2, na os. Zgody 2, przy ul. Stachowicza 18, al. Powstania Warszawskiego 10, ul. Wielopole 18a, ul. Wielickiej 28a, ul. Sarego 4 oraz w krakowskich szpitalach, siedzibach jednostek miejskich, Punktach Obsługi Mieszkańca (CH Bonarka, CH Bronowice, CH Serenada), w Punktach Sprzedaży Biletów MPK (ul. Podwale 3/5, św. Wawrzyńca 13, przy Dworcu Głównym Wschód), przychodniach, Centrach Aktywności Seniorów i bibliotekach.

KRAKÓW.PL otrzymać można także w sieci saloników prasowych KOLPORTER S.A.: ul. Bałuckiego 17 / Konfederacka 1, al. Pokoju 20, ul. Beskidzka 28, ul. Kalwaryjska 42, ul. Powstańców 34C, ul. Misiotka 1, ul. Jerzmanowskiego 12 (Biedronka), ul. Nowohucka 52 (SELGROS), ul. Pawia (Galeria Krakowska), ul. Ćwiklińskiej 12 (Carrefour – przejście), ul. Balicka 18, ul. Opolska 100 (VINCI), ul. Lubicz 12, Stawowa 61 (Galeria Bronowice, parter), ul. Pawia 5A (Dworzec PKP), al. Pokoju 67 (M1), al. Pokoju 33, Komandosów 8, al. Bora Komorowskiego 41 (Serenada).

W dniu ukazania się numeru, w godzinach porannych, dwutygodnik rozdawany jest na rondach Grunwaldzkim, Mogilskim, Matecznego, Kocmyrzowskim, na skrzyżowaniach Królewska / al. Mickiewicza, al. Słowackiego / Prądnicka, na pętli tramwajowej Krowodrza Górka oraz pod Teatrem Bagatela.

Kolejny numer KRAKOWA.PL ukaże się **29 maja**.



Fot. Bogusław Świerzowski

# KRAKÓW.PL rośnie!

**N**o i stało się! Znowu zmieniamy się dla Państwa – tym razem zmiana dotyczy objętości dwutygodnika. Po raz pierwszy oddajemy w Państwa ręce aż 36 stron informacji dotyczących naszego miasta. Mam nadzieję, że będą one nie tylko przydatne, ale także ciekawe, a czasem nawet inspirujące. Tak jak np. „zielona wkładka” poświęcona Ogrodom Krakowian, którą można wyciąć, złożyć i... zacząć rozwiązywać. Zarząd Zieleni Miejskiej przygotował dla Państwa zestaw łamigłówek związanych z Ogrodami – zachęcam do ich rozwiązania, np. wspólnie z dziećmi, ale przede wszystkim do odwiedzenia tych miejsc. Majowe i czerwcowe weekendy nadają się do tego doskonale! Każde poprawne rozwiązanie łamigłówek zostanie nagrodzone upominkiem – wystarczy zgłosić się do siedziby ZZM, która mieści się przy ul. Reymonta 20 (wejście LE), do pokoju nr 36.

Dodam jeszcze, że projekt Ogrody Krakowian został doceniony w Londynie, gdzie podczas konferencji EUGIC London 2019 otrzymał nagrodę w kategorii „Implemented green infrastructure projects” (wdrożone projekty zielonej infrastruktury). Gratulujemy!

W najnowszym, poszerzonym wydaniu dwutygodnika znajdują Państwo nie tylko „zielone” tematy, ale także społeczne, kulturalne czy historyczne. Sporo miejsca poświęcamy zbliżającemu się 15. Światowemu Kongresowi Organizacji Miast Światowego

Dziedzictwa, bo to naprawdę prestiżowe wydarzenie – nie tylko dla historyków sztuki, ale dla wszystkich mieszkańców Krakowa. Gościmy na naszych łamach wyjątkowe postacie – Jarosława Adamowicza, który prowadzi prace konserwatorskie ołtarza Wita Swosza, Bogusława Krasnowolskiego, wiceprzewodniczącego Społecznego Komitetu Odnowy Zabytków Krakowa, oraz Wojciecha Narębskiego – niezwykłego geologa i uczestnika bitwy pod Monte Cassino. Serdecznie zapraszam do lektury, a dla tych, którzy tęsknią za konkursami, mam dwa pytania: 1. Co jest tematem tegorocznej parady smoków? 2. Kiedy odbyła się premiera „Chicago” w krakowskim Teatrze Variété? Tym razem na Państwa odpowiedzi czekamy wyjątkowo krótko (do 17 maja). Należy je przesać na adres: [redakcja@um.krakow.pl](mailto:redakcja@um.krakow.pl). W konkursie można wygrać podwójne zaproszenia na „Chicago” w Teatrze Variété oraz premierę spektaklu „Ronja, córka zbójnika” w Teatrze Groteska. Zwycięzców o przyznaniu nagrody poinformujemy indywidualnie, drogą mailową.

Beata  
Kłopot-Gorzkowska  
redaktor naczelna

Kraków

WARSZTATY  
KRAKÓW TAŃCZY!

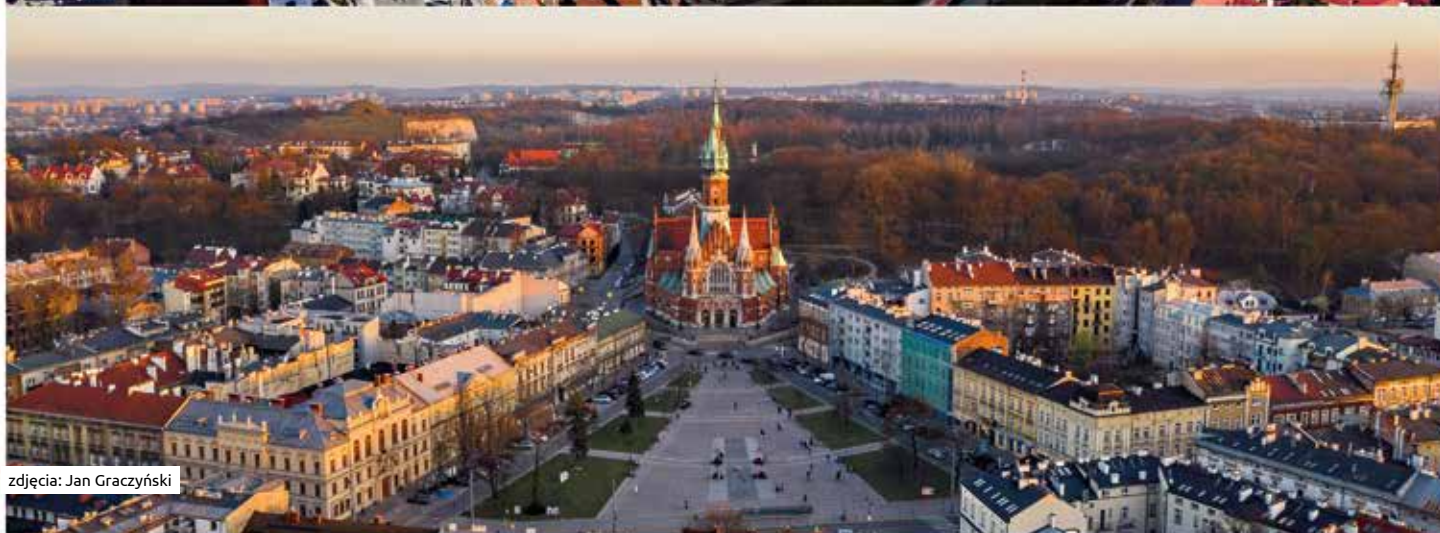
informacje i zapisy: [cracoviadanza.pl/festiwal](http://cracoviadanza.pl/festiwal)

20. FESTIWAL CRACOVIA  
TAŃCÓW DANZA  
DWORSKICH 21-28 lipca 2019



BALET  
CRACOVIA  
DANZA

# Kraków z lotu ptaka



zdjęcia: Jan Graczyński





# Krakowskie dziedzictwo



Szalom na Szerokiej / Fot. Paweł Krawczyk

**Jeszcze nie tak dawno dziedzictwo kulturowe w społecznym odbiorze obejmowało przede wszystkim zabytki i dzieła sztuki. Znaczenie tego od lat używanego sformułowania zmieniło się za sprawą uchwalonej przez UNESCO w 2003 r. „Konwencji w sprawie ochrony niematerialnego dziedzictwa kulturowego”, która została ratyfikowana przez 150 państw. Dzięki temu aktowi prawnemu do publicznej świadomości dotarło, że ochronie podlegają również tradycje, legendy, rzemiosło i pejzaż miejski.**

### Dominika Jaźwiecka

**K**ażde miasto żyje i ulega przemianom, kolejne pokolenia wnoszą doń nowe wartości. Powstaje nowa architektura, zabytki podlegają częściowej degradacji i wymagają renowacji, ulice są modernizowane. O urodzie miasta nie stanowią wy-

łącznie zabytki architektury i dzieła sztuki zgromadzone w muzeach. Znaczenie ma również klimat miasta tworzony przez unikalne place i zakamarki, kafejki, jarmarki. Najważniejsi są jednak mieszkańcy, którzy kreują atmosferę miejsca.

### Turystyka. Najpierw o korzyściach

Niestety globalizacja, która prowadzi do tworzenia się jednego wielkiego światowego społeczeństwa i kurczenia się przestrzeni społecznej, pociąga za sobą ujednoczenie pejzażu regionalnego i miejskiego. Oznacza to, że nawet historyczne i wyjątkowe miasta tracą swoją specyfikę i urok. Przeciwdziałać temu ma obowiązująca konwencja UNESCO, którą Polska ratyfikowała w 2011 r.

Niematerialne dziedzictwo kulturowe to wiedza i mądrość ludowa, zwyczaje i obrzędy religijne, legendy, sztuka ludowa, kuchnia, rzemiosło i rękodzieło. Słowem, wszystko to, co tworzy kulturę regionu. Dbałość o lokalne tradycje ma szczególne znaczenie w miastach historycznych, które przyciągają rzesze zwiedzających. I zarabiają na tym pieniądze.

Władze miast turystycznych na różne sposoby starają się zapewnić ciągłość kulturową i historyczną. Uruchamiane są specjalne programy, których celem jest finansowe wsparcie projektów pielęgnujących tradycje i utrzymujących historyczny charakter regionu. Samorząd Porto w Portugalii wspiera działalność zakładów rzemieślniczych w centrum miasta, Paryż dofinansowuje wykup i funkcjonowanie księgarń w uniwersyteckiej Dzielnicy Łacińskiej – wszystko po to, by nie zaniknął unikalny charakter tych miejsc.

Również władze Krakowa zdają sobie sprawę z tego, że miasto, które odwiedzane jest rocznie przez 13,5 mln gości, żyje z turystyki. Robert Piaskowski, doradca prezydenta Krakowa ds. współpracy z organizacjami międzynarodowymi w zakresie dziedzictwa kulturowego Krakowa, podkreśla, że turystyka jest jedną z głównych dziedzin gospodarki, które sprzyjają rozwojowi. I to właśnie dziedzictwo kulturowe zachęca turystów do odwiedzania naszego miasta. Badania wykazują, że 29 proc. przyjezdnych jest zainteresowanych zwiedzaniem zabytków, natomiast 19 proc. przyjeżdża ze względu na atmosferę i urok miasta. Do popularności Krakowa przyczynia się również położenie miasta w niedalekiej odległości od unikalnej w skali światowej, pochodzącej z XIII w. Kopalni Soli w Wieliczce i przyjmującego rocznie ponad 2 mln odwiedzających obozu Auschwitz-Birkenau.

Stworzenie ciekawej i wyjątkowej oferty turystycznej jest szczególnym zadaniem władz miasta. Dlatego w Krakowie coraz większą wagę przykładana się nie tylko do renowacji i konserwacji zabytków, ale również do estetyki współcześnie realizowanych przedsięwzięć architektonicznych oraz do organizacji ambitnych wydarzeń kulturalnych, które tworzą lokalny koloryt. Doskonałymi przykładami są tu Festiwal Kultury Żydowskiej, który w tym roku będzie organizowany już po raz 29., Parada Smoków przypominająca legendę o smoku wawelskim, czy publiczna ekspozycja w przestrzeni miejskiej szopek krakowskich znajdujących się na „Liście reprezentatywnej niematerialnego dziedzictwa kulturowego ludzkości” UNESCO. Znaczenie turystyczne mają też duże i popularne imprezy sportowe (Cracovia Maraton), wydarzenia religijne, które przyciągają wielu pielgrzymów, tradycyjne odpusty i festyny oraz odbywające się na Rynku Głównym targi bożonarodzeniowe i wielkanocne.

### Najważniejsi są mieszkańcy

Dbanie o pejzaż miejski i pielęgnowanie tradycji musi wynikać z potrzeby i przekonania samych mieszkańców. Nie może być to ▶

► obowiązek narzucany i egzekwowany przez instytucje władzy. Można realizować plany renowacji i rewitalizacji zabytków. Można wymagać stosownej stylizacji i odpowiedniego wystroju lokali oraz zabytkowych wnętrz. Plastyk miejski ma obowiązek zapewnić całościowy, harmonijny wizerunek miasta i dbać o realizację wymagań narzuconych w strefie parku kulturowego. Jednak chcąc naprawdę zadbać o substancję miejską, musimy pamiętać, że najważniejsi są mieszkańcy i to ich zaangażowanie stanowi o kolorycie lokalnym. Projekty zgłaszane przez mieszkańców, warsztaty edukacyjne i rękodzielnicze oraz inne propozycje składane w budżecie obywatelskim zasługują więc na szczególną uwagę.

– Nie można zapominać o mieszkańcach. Stawianie jedynie na turystykę, zbyt wysokie czynsze, priorytet dla ruchu turystycznego i ignorowanie potrzeb mieszkańców mogą prowadzić do wyludnienia historycznego centrum, a doświadczenie innych miast turystycznych uczy, że jest to jedno z największych zagrożeń dla życia miasta – ostrzega Anna Jędrocha z Małopolskiej Organizacji Turystycznej. Uważa, że trzeba zapobiegać ewentualnemu kryzysowi, do którego może prowadzić zbyt wielka liczba turystów, tzw. overtourism. Należy poważnie przemyśleć zasadność wprowadzenia opłaty turystycznej, gdyż samorządy ponoszą olbrzymie

koszty związane z ruchem turystycznym. Te rachunki mogłyby być płacone właśnie z tego typu daniny. Podatki pobierane są od turystów w wielu miastach świata. Zazwyczaj to 1-2 euro od osoby dziennie, ale zdarzają się też miasta takie jak Mediolan, gdzie stawka wynosi nawet 5 euro. Kraków z opłaty turystycznej mógłby zyskać nawet kilka milionów złotych rocznie i wykorzystać te pieniądze właśnie na rzecz pielęgnacji i promocji lokalnego dziedzictwa. Niestety złożony przez Związek Miast Polskich projekt nie wzbudził zainteresowania rządzących.

### Kongres Organizacji Miast Światowego Dziedzictwa

Z podobnymi problemami boryka się większość turystycznych miast historycznych. Ich przedstawiciele spotkają się w Krakowie w dniach 2–5 czerwca na 15. Kongresie Organizacji Miast Światowego Dziedzictwa, która skupia ponad 300 miast całego świata. Uczestnicy kongresu zajmować się będą problematyką związaną z zarządzaniem miastami historycznymi i ochroną ich niematerialnych tradycji. Spotkanie jest nie tylko okazją do wymiany doświadczeń, ale również do omówienia i wypracowania dobrych rozwiązań, które mogą być wykorzystane przez miasta w nim uczestniczące.



Fot. Bogusław Świerzowski

### Na czym powinna polegać opieka nad zabytkami?

**Jarostaw Adamowicz:** Podstawą współczesnej ochrony zabytków jest prewencja konserwatorska. Kontrole monitoringu, czujek przeciwdymowych i systemów zabezpieczających powinny być prowadzone z częstotliwością zgodną z wymogami technicznymi. Przeglądy konserwatorskie należy planować z minimalną częstotliwością 3–5 lat. Ale nawet najnowocześniejsze systemy nie są w stanie poradzić sobie z tzw. czynnikiem ludzkim, który zawsze stanowi pewne zagrożenie.

### Jak dbamy o krakowskie i małopolskie zabytki?

**JA:** Cykliczne przeglądy są najistotniejsze. Brak przeglądów to grzech zaniechania, który doprowadza zabytek do stanu krytycznego i stwarza poważne zagrożenie. Ołtarz Wita Stwosza gruntowną renowację przeszedł zaraz po sprowadzeniu z Norymbergi w latach 40., potem był jedynie odkurzany. Oczywiście w bazylice istnieje odpowiedni system zabezpieczeń, ponieważ jednak konserwacja substancji zabytkowej nie była prowadzona od ponad półwiecza, obecne prace musiały zostać zaplanowane na wiele

# Jak dobrze chronić zabytki?

O zabezpieczeniach krakowskiej architektury historycznej i o współczesnych zasadach konserwacji substancji zabytkowej z dr. hab. Jarostawem Adamowiczem, konserwatorem z krakowskiej ASP, który prowadzi prace badawcze i konserwatorskie ołtarza Wita Stwosza w bazylice Mariackiej, rozmawia Dominika Jaźwiecka.

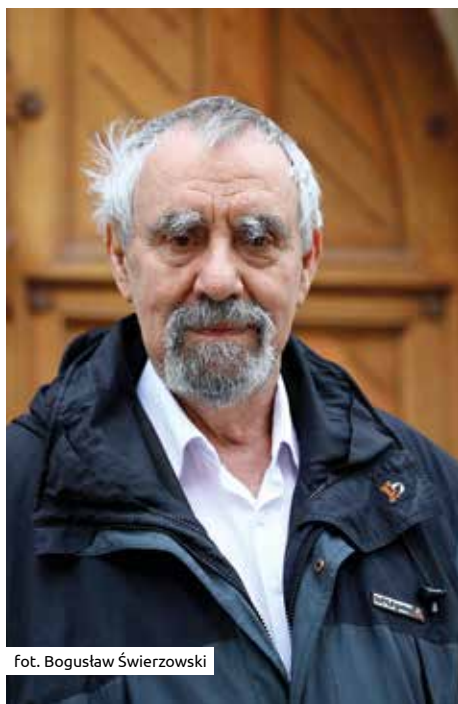
lat, a ich zakres jest bardzo szeroki. W Polsce najbardziej brakuje właśnie tej systematyczności opieki konserwatorskiej i prewencji. Wydaje się, że główną przyczyną zaniedbań jest brak środków finansowych.

### Do jakiego stopnia konserwator może ingerować w zabytkowe jądro architektury?

**JA:** Nie należy zmieniać tego, co autentyczne. Średniowieczna więźba dachowa z założenia wymaga opieki i konserwacji, a nie wymiany. Szacunek dla tego, co prawdziwe, przyświeca trosce o zabytki, bo one są widocznym znakiem historii. Czasem co prawda wymagają dokładnego odtworzenia – tak było z Warszawą, której odbudowa miała znaczenie symboliczne. Nie trzeba się jednak wzbierać przed wprowadzaniem dobrej współczesnej architektury do zabytkowej przestrzeni. Ważne jest zachowanie czystości formy, proporcji. Jestem raczej zwolennikiem zderzenia w przestrzeni różnych stylów architektonicznych niż łączenia różnych elementów w jednej budowli.







fot. Bogusław Świerzowski

**prof. Bogusław Krasnowolski**  
 historyk sztuki, profesor Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie oraz wykładowca teorii konserwacji zabytków w krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych; autor licznych prac naukowych (10 książek, ok. 200 artykułów i rozdziałów w pracach zbiorowych) z dziedziny historii sztuki i urbanistyki oraz ochrony zabytków. Od 1990 r. roku jest wiceprzewodniczącym Społecznego Komitetu Odnowy Zabytków Krakowa

**Chcielibyśmy, aby wkład beneficjenta stanowił mniej więcej połowę wszystkich nakładów. Jeśli więc z Kancelarii Prezydenta RP otrzymujemy 30 mln zł, to faktyczne nakłady – z zaangażowaniem właścicieli – wynoszą 60 mln, a uwzględniając prace niekonserwatorskie, lecz istotne dla właściwego użytkowania, nawet 80 mln.**

# Dumni z Krakowa

**O tym, czym jest dziedzictwo, dlaczego Kraków jest wyjątkowy oraz o renowacji zabytków z historykiem sztuki prof. Bogusławem Krasnowolskim, wiceprzewodniczącym Społecznego Komitetu Odnowy Zabytków Krakowa rozmawia Dominika Jaźwiecka.**

## Czym jest dziedzictwo w rozumieniu historyków sztuki?

**Bogusław Krasnowolski:** Najlepiej ujął to prof. Andrzej Tomaszewski – dziedzictwo to część dorobku ludzkości, którą uważamy za własną i do której się przyznajemy. Jeśli do jakiejś części dziedzictwa nie chcemy się przyznać, to znaczy, że nie jesteśmy jej godni. Dziedzictwo to wszystko, co stworzył człowiek. Pod wpływem zetknięcia się z kulturami Azji i Afryki zaczęliśmy sobie uświadamiać, że pojęcie zabytku jako materialnego dokumentu historii jest pojęciem europejskim i wiązało się poniekąd z trwałością używanego materiału, czyli kamienia. Pozaeuropejskie kultury widzą to inaczej.

## Dlaczego Kraków zasługuje na szczególne traktowanie przez badaczy i konserwatorów?

**BK:** Właśnie z uwagi na swoje dziedzictwo i historię. Kraków w ciągu wieków pełnił szeregi istotnych funkcji państwowotwórczych. Był siedzibą władzy, centrum nauki i szkolnictwa, siedzibą Akademii Krakowskiej, ośrodkiem religijnym, centrum kultury i sztuki. Ma też tradycję patriotyczną: przysięga Kościuszki, wymarsz Kadrówki... Historia działa się na stosunkowo niewielkim obszarze od kościoła św. Floriana do sanktuarium św. Stanisława na Kazimierzu. To zostało docenione i wpisane na pierwszą Listę Światowego Dziedzictwa, na której było jedynie 13 pozycji. Był to zresztą impuls do powołania Społecznego Komitetu Odnowy Zabytków Krakowa.

## Jak działa Społeczny Komitet Odnowy Zabytków Krakowa?

**BK:** SKOZK istnieje od ponad 40 lat, ale dopiero po przemianach ustrojowych stał się organem w pełni fachowym i apolitycznym. Niestety wcześniej wpływ na podejmowane decyzje miały względy polityczne. SKOZK to fenomen, skupia grono ludzi kompetentnych: historyków, historyków sztuki, architektów, konserwatorów, artystów, którzy społecznie pracują na rzecz Krakowa. Komitet dostaje rocznie 30 mln zł dotacji z Kancelarii Prezydenta RP i jest odpowiedzialny za podział środków oraz za kontrolę ich wydatkowania. SKOZK nadzoruje również przebieg wykonywanych prac konserwatorskich. Na wszystkie nasze działania musimy jednak uzyskać zgodę wojewódzkiego lub miejskiego konserwatora zabytków.

## Jakie są kryteria podziału środków?

**BK:** Przyjeliśmy dwa systemy kryteriów. Jeden odnosi się do samego obiektu, drugi – do jego kontekstu. Priorytet mają obiekty o największej wartości zabytkowej i te wymagające pilnej interwencji ze względu na zły stan zachowania. Bierzymy też pod uwagę funkcję społeczną danego obiektu. Uwzględniamy możliwości współpracy z wnioskodawcą, preferujemy tych, którzy z własnej kieszeni wykładają część pieniędzy. Chcielibyśmy, aby wkład beneficjenta stanowił mniej więcej połowę wszystkich nakładów. Oczywiście nie zawsze jest to możliwe, ale taka jest średnia statystyczna. Drugą wspomnianą grupą kryteriów jest wszystko to, co związane z otoczeniem, w którym obiekt występuje. Zwracamy szczególną uwagę na zabytkowe zespoły: Wawel, historyczne centrum miasta w obrębie Plant, Kazimierz ze Stradomiem, tereny między I a II obwodnicą, a także oddalone od centrum enklawy – opactwa w Tyńcu, w Mogile, na Bielanych, zespół willi na Woli Jurowskiej, zespół szpitala w Kobierzynie.

## Jaki jest udział Miasta w działaniach konserwatorskich i renowacyjnych?

**BK:** To bardzo ścisła współpraca. Miasto ma swoich przedstawicieli w SKOZK, współpracujemy z Miejskim Konserwatorem Zabytków. Najważniejsze decyzje są konsultowane. Miasto wykłada też dodatkowe środki na rewitalizację.



# Nie zwlekaj, złóż wniosek do BO!

**BUDŻET  
OBYWATELSKI  
MIASTA  
KRAKOWA**

**ZGŁOŚ  
PROJEKT!**

**1-31  
MAJA  
2019**

**BEZPIECZNE  
PRZEJŚCIA  
DLA PIESZYCH  
EDYCJA II – 2015**

[www.budzet.krakow.pl](http://www.budzet.krakow.pl)

Od 1 maja można składać wnioski do tegorocznej edycji budżetu obywatelskiego. Cały czas osoby, które chciałyby zgłosić swój pomysł, ale mają wątpliwości i pytania, mogą zasięgnąć informacji podczas spotkań informacyjno-konsultacyjnych – ogólnomiejskich i w dzielnicach.

## Joanna Korta

**P** przed nami jeszcze cztery maratony pisania projektów, podczas których nie zabraknie burzy mózgów i wsparcia ze strony miejskich specjalistów od zieleni czy inwestycji. Jak wyliczyć szacunkową wartość projektu? Czy pomysł spełnia kryterium ogólnodostępności? Od kiedy mogę promować projekt? To tylko część z pytań zadawanych podczas spotkań konsultacyjnych. Pytać warto, bo jest o co walczyć. Na zadania ogólnomiejskie przeznaczono w tym roku 10 mln zł. Koszt realizacji jednego projektu nie może być niższy niż 25 tys. zł oraz wyższy niż 2 mln zł. W dzielnicach mieszkańcy mają do wydania 20 mln zł – w zależności od dzielnicy od prawie 740 tys. do ponad 1,7 mln zł. Tu wartość minimalna projektu to 2,5 tys. zł, maksymalna – prawie 700 tys. (w przypadku dzielnicy dysponującej największą kwotą).

### Jak złożyć wniosek?

Projekty można składać przez cały maj wyłącznie przez internet – za pomocą strony [www.budzet.krakow.pl](http://www.budzet.krakow.pl). Niezbędne jest założenie konta (osoby, które składały wnioski w poprzednich edycjach, już

je mają – wystarczy się zalogować). Należy podać imię, nazwisko, adres zamieszkania wraz z dzielnicą, a także e-mail i numer telefonu. Trzeba określić, czy to zadanie ogólnomiejskie czy dzielnicowe, i wpisać jego kategorię (np. zieleni, zdrowie, infrastruktura). Wnioskodawca musi też opisać zadanie, określić jego miejsce i termin realizacji. Warto też spróbować policzyć orientacyjny koszt – to element zalecany, choć nieobowiązkowy. Ważna jest też lista poparcia – przynajmniej przez 15 osób. Aby projekt był kompletny, listę z podpisaniami trzeba dostarczyć do urzędu w ciągu siedmiu dni od dnia złożenia projektu.

### Tegoroczne nowości

W tym roku nie obowiązują żadne ograniczenia wiekowe zarówno dla wnioskodawców, jak i dla głosujących – w przeszłości musieli oni mieć skończone 16 lat. W połowie września ogłoszona zostanie lista projektów dopuszczonych do głosowania, które trwać będzie od 28 września do 7 października. Realizacja zwycięskich projektów rozpocznie się w 2020 r.

Więcej informacji na stronie [www.budzet.krakow.pl](http://www.budzet.krakow.pl).



## Majowe spotkania

- 15 maja, godz. 18.00, Klub Kuźnia OKN, os. Złotego Wieku 14
- 16 maja, godz. 18.00, Wydział Polityki Społecznej i Zdrowia (Miejskie Centrum Dialogu), ul. Bracka 10

## Maratony pisania projektów

- 22.05, godz. 17.00–19.00 – Punkt Informacyjny dla Obcokrajowców, ul. Batorego 2/28
- 28.05, godz. 17.00–20.00 – Wydział Polityki Społecznej i Zdrowia, os. Centrum C 10
- 29.05, godz. 17.00–20.00 – Centrum Obywatelskie, ul. Reymonta 20
- 30.05, godz. 17.00–20.00 – Wydział Polityki Społecznej i Zdrowia (Miejskie Centrum Dialogu), ul. Bracka 10

# Urodzenie dziecka zgłoś przez internet

Coraz więcej spraw możemy załatwić online. Nie inaczej jest też z tymi urzędowymi. Jesteś matką lub ojcem nowo narodzonego dziecka? Jego narodziny zgłoś w Urzędzie Stanu Cywilnego elektronicznie, nie wychodząc z domu.

W tej chwili 9 z 29 spraw leżących w kompetencjach USC w Krakowie da się załatwić w trybie elektronicznym. Zgłoszenie urodzenia dziecka jest najpopularniejszą spośród nich – w ubiegłym roku na 10 025 tego typu spraw 1597 zostało załatwionych właśnie w ten sposób.

Aby móc zgłosić urodzenie dziecka, niezbędny jest profil zaufany. Jest to podpis elektroniczny do podpisywania podań i wniosków składanych do podmiotów publicznych, pozwalający potwierdzić naszą tożsamość. Chodzi o to, by nikt nie mógł się pod nas podszyć.

Aby przyjąć zgłoszenie, urząd musi otrzymać kartę urodzenia dziecka. Do urzędu przekazuje ją osobiście najpóźniej do trzech dni od jej wystawienia upoważniona do tego osoba ze szpitala, w którym dziecko przyszło na świat. Na zgłoszenie narodzin dziecka rodzic ma 21 dni od daty wystawienia karty urodzenia.

## Zgłoszenie krok po kroku

1. Wejdź na stronę [www.obywatel.gov.pl](http://www.obywatel.gov.pl).
2. Kliknij przycisk „Zgłoś urodzenie dziecka”.
3. System przeniesie cię na stronę profilu zaufanego. Zaloguj się na swoje konto.
4. Wypełnij zgłoszenie. W kroku 3. wpisz imię lub imiona dziecka – przeczytaj wskazówki w sekcji „Jak wybrać imię dziecka”.
5. Sprawdź zgłoszenie na podglądzie i podpisz je profilem zaufanym. Potwierdzenie wystawienia zgłoszenia otrzymasz na swoją skrzynkę ePUAP.
6. Czekaj na odpowiedź urzędu. Szczegóły znajdziesz w sekcjach „Jak przebiega rejestracja urodzenia dziecka w USC” oraz „Ile będziesz czekać”. (JK)

# Wirtualny urzędnik



Rok temu krakowski magistrat uruchomił usługę „Wirtualny urzędnik” – narzędzie to pozwala na intuicyjne wyszukiwanie informacji z zakresu obsługi przedsiębiorcy przy zastosowaniu sztucznej inteligencji. Dzięki temu np. zakładanie własnej działalności gospodarczej czy urzędowe procedury dotyczące przedsiębiorców są znacznie prostsze. Istotną korzyścią wynikającą z WU jest łatwość i szybkość w dotarciu do poszukiwanych informacji oraz dostępność usługi przez 24 godziny na dobę, siedem dni w tygodniu.

Wirtualny Urzędnik cieszy się bardzo dużym zainteresowaniem. Od początku istnienia odbyło się ponad 7,1 tys. rozmów, średnio od 20 do 79 dziennie. W związku z coraz większą liczbą cudzoziemców pragnących otworzyć firmę w Krakowie Wirtualny Urzędnik od maja udziela odpowiedzi także w języku angielskim. (WŁ)



# Nowy e-dowód osobisty

Od 4 marca 2019 r. każdy obywatel Polski może złożyć wniosek o nowy e-dowód osobisty. Zgodnie z informacjami Ministerstwa Cyfryzacji nowy e-dowód osobisty umożliwia komunikację z e-administracją i innymi podmiotami, m.in. poprzez możliwość logowania do portali administracji publicznej (ePUAP) czy elektroniczne podpisywanie dokumentów.

Wniosek składamy w dowolnym urzędzie gminy i dołączamy kolorowe zdjęcie spełniające wymogi określone przepisami. Możemy go złożyć także elektronicznie, za pośrednictwem platformy ePUAP. Pamiętajmy, że jeśli nie chcemy dowodu z warstwą elektroniczną, tradycyjne dowody osobiste zachowują ważność zgodnie z określonym na nich terminem. E-dowód wydawany jest na 10 lat (dla dzieci do piątego roku życia – na pięć lat).

Nowy e-dowód osobisty nie różni się znacznie od tradycyjnego dokumentu. Dodatkowo pojawi się na nim tylko znaczek biometrii oraz numer CAN w formie kodu kreskowego. Dokument zawiera też niewidoczny z zewnątrz chip, na którym zapisane są m.in. certyfikaty uwierzytelnienia i identyfikacji (profil osobisty) czy podpisu osobistego, ale także nasze zdjęcie. Nie każdy dowód osobisty będzie posiadał certyfikat podpisu osobistego. Otrzymamy go jedynie wówczas, gdy o niego zawnioskujemy.

Więcej informacji na temat nowych e-dowodów osobistych można znaleźć na stronie: [www.edowod.gov.pl](http://www.edowod.gov.pl). (AU)



# Kalendarium Prezydenta Miasta Krakowa

## 19 kwietnia

- Nabożeństwo Wielkopiątkowe organizowane przez Kościoły Ewangeliczne Miasta Krakowa, Kino Kijów Centrum, al. Krasińskiego

## 20 kwietnia

- Tradycyjne święcenie pokarmów przed bazyliką Mariacką wraz z metropolitą krakowskim abp. Markiem Jędraszewskim

## 25 kwietnia

- Wizyta ambasadora Japonii Tsukasy Kawady
- Otwarcie budynku klubowego WLKS Krakus, Swoszowice, ul. Moszyńskiego

## 26 kwietnia

- Wizyta ambasadora Hiszpanii Francisco Sanabrii Valderramy
- Otwarcie festiwalu kina niezależnego Off Camera, Kino Kijów Centrum



- Spotkanie kapituły nagrody „Bezpieczny Kraków”

## 27 kwietnia

- Plenarne Posiedzenie Europejskiej Wspólnoty Historycznych Strzelców EGS i Kapituły Generalnej Rycerstwa Świętego Sebastiana, Sala Obrad RMK

## 28 kwietnia

- Start 18. PZU Cracovia Maratonu, Rynek Główny



zdjęcia: Bogusław Świerzowski

## 6 maja

- Otwarcie wystawy „Mój ogród” Grażyny Fijałkowskiej, hol kamienny



Więcej wydarzeń miejskich oraz fotorelacji znajdziesz w OTO FOTOKronice Miasta Krakowa: [krakow.pl/otofotokronika](http://krakow.pl/otofotokronika)

## Zmień system ogrzewania na ekologiczny

**To już ostatnie miesiące, gdy w naszym mieście można używać do ogrzewania węgla lub drewna. Od 1 września 2019 r. będzie obowiązywał całkowity zakaz stosowania paliw stałych. Kary za złamanie zakazu mogą być dotkliwe – od 500 do 5 tys. zł, gdy sprawa trafi do sądu.**

### Agnieszka Pers

**N**a terenie Gminy Miejskiej Kraków obowiązuje Program Ograniczania Niskiej Emisji dla Miasta Krakowa (PONE), który przewiduje możliwość otrzymania dotacji na przeprowadzenie trwałej zmiany systemu ogrzewania. Wnioski o jej przyznanie można składać tylko do 30 czerwca 2019 r. Tak jak w roku ubiegłym dotacja wynosi do 60 proc. kosztów kwalifikowanych inwestycji.

Aby wesprzeć mieszkańców znajdujących się w trudnej sytuacji, przewidziano możliwość przyznania świadczenia pieniężnego z pomocy społecznej w formie zasiłku celowego, z przeznaczeniem na dofinansowanie inwestycji. Pomoc w takiej formie realizowana jest od 2018 r., na zasadach określonych w Ustawie o pomocy społecznej. W uzasadnionych przypadkach pomoc może zostać przyznana także osobom, które nie kwalifikują się

do otrzymania dotacji w ramach PONE, warunkiem jednak jest uprzednie złożenie wniosku o przyznanie dotacji.

### Warunki przyznania pomocy:

1. dochód w wypadku osoby samotnie gospodarującej nieprzekraczający 1402 zł, a w wypadku rodziny – 1056 zł na osobę;
2. skorzystanie z możliwości ubiegania się o dotację w ramach PONE;
3. posiadanie tytułu prawnego do lokalu, w którym ma nastąpić zmiana ogrzewania, i faktyczne zamieszkiwanie w tym lokalu. Mieszkańcy zajmujący lokal, w którym wymieniono piec na ogrzewanie proekologiczne po 13 września 2011 r., mogą ubiegać się też o pomoc w ramach Lokalnego Programu Ostonowego dla osób ponoszących zwiększone koszty grzewcze. Pomoc przyznawana jest raz w roku kalendarzowym w formie zasiłku celowego lub zasiłku celowego specjalnego.

### Warunki przyznania pomocy:

1. dochód w wypadku osoby samotnie gospodarującej nieprzekraczający 3505 zł, a w wypadku rodziny – 2376 zł na osobę;
2. posiadanie tytułu prawnego do lokalu, którego opłaty dotyczą, i faktyczne zamieszkiwanie w nim zarówno przed przeprowadzeniem trwałej zmiany systemu ogrzewania, jak i obecnie;
3. zobowiązanie do ponoszenia opłat za ogrzewanie lokalu.

Wnioski należy składać w filii Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Krakowie, właściwej z uwagi na miejsce zamieszkania. Szczegółowe informacje można znaleźć na stronie [www.mops.krakow.pl](http://www.mops.krakow.pl) w zakładce „Razem dla czystego powietrza”.



# Majówka z pracą

**W środę, 29 maja w TAURON Arenie Kraków (ul. Lema 7) odbędą się Targi Pracy i Przedsiębiorczości „Majówka z pracą”. Organizatorzy zapraszają w godz. 10.00–14.00.**

## Patryk Lewandowski

**T**argi to okazja dla osób bezrobotnych i poszukujących zatrudnienia do zapoznania się z aktualną sytuacją na lokalnym rynku pracy, szeroką bazą ofert zaprezentowanych przez wystawców i planami rekrutacyjnymi firm, które poszukują pracowników. To także szansa na bezpośrednie spotkanie się z potencjalnymi pracodawcami.

W wydarzeniu weźmie udział ok. 80 wystawców, pochodzących głównie z lokalnego rynku pracy. Obecne będą firmy poszukujące pracowników oraz instytucje zewnętrzne, które przedstawią uczestnikom targów ofertę pomocy w zakresie podnoszenia kompetencji zawodowych.

Grodzki Urząd Pracy (GUP) uruchomi także stanowisko doradców zawodowych, którzy pomogą uczestnikom targów w wyborze odpowiedniego zajęcia, zgodnego z umiejętnościami i zainteresowaniami, udzielą informacji, jak dobrze zaprezentować się podczas rozmowy kwalifikacyjnej z potencjalnym pracodawcą, a także pomogą w napisaniu życiorysu czy listu motywacyjnego.

W związku z dużym zainteresowaniem pracodawców zatrudnianiem cudzoziemców uruchomione zostanie stanowisko, przy którym pracownicy GUP-u, a także przedstawiciele Wydziału ds. Cudzoziemców Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego będą udzielać informacji na temat legalizacji zatrudnienia i pobytu obcokrajowców w Polsce.

Podczas wydarzenia utworzona zostanie również strefa przedsiębiorczości, do której Urząd zaprosił przedstawicieli Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, Państwowej Inspekcji Pracy, Urzędu Skarbowego, a także innych instytucji wspierających rozwój biznesu. Do strefy zapraszamy również wszystkie osoby planujące otworzyć działalność gospodarczą, które potrzebują wsparcia finansowego lub merytorycznego.

W programie Targów znalazły się też bezpłatne warsztaty, podczas których zaproszeni specjaliści podzielą się praktycznymi radami związanymi z otwarciem i prowadzeniem firmy. W warsztatach mogą wziąć udział wszystkie zainteresowane osoby po wcześniejszym zgłoszeniu udziału. Formularz zgłoszeniowy dostępny jest na stronie: [www.gupkrakow.pl](http://www.gupkrakow.pl) w zakładce Aktualności, a także w siedzibie Urzędu (pok. 200). Podpisane zgłoszenie należy przesać na adres: [targi@gupkrakow.pl](mailto:targi@gupkrakow.pl) do 20 maja 2019 r. Liczba miejsc jest ograniczona, decyduje kolejność zgłoszeń. Dodatkowe informacje można uzyskać również pod nr. tel. 12 686-82-52, 12 686-82-54.



**TAURON**  
ARENA KRAKÓW



**ZAPRASZAMY NA 5. URODZINY TAURON ARENY KRAKÓW  
NAJWIĘKSZA DOMÓWKA W HISTORII!**

**9 CZERWCA 2019 R. OD GODZ. 10:00 – WSTĘP WOLNY!**



## Popularna Karta N

**J**uż ponad 8 tys. krakowian korzysta z różnych ulg i uprawnień Krakowskiej Karty Rodziny z Niepełnosprawnym Dzieckiem. Osoby uprawnione nadal mogą składać wnioski o wydanie tej karty, a krakowskie firmy i instytucje wciąż mogą zostać jej partnerem. Dodajmy, że program został uhonorowany nagrodą w konkursie „Kraków bez barier” 2018 w kategorii „Projekty i wydarzenia społeczne promujące Kraków jako miasto przyjazne osobom z niepełnosprawnościami”.

Karta N uprawnia m.in. do 100 proc. ulgi w korzystaniu z Komunikacji Miejskiej w Krakowie, co najmniej 50 proc. zniżki w opłatach za bilety wstępu m.in. do miejskich teatrów, muzeów oraz na miejskie baseny czy zwolnień z opłaty za żłobek, do którego dzieci objęte programem przyjmowane są poza kolejnością.

Informacje o tym, kto może uzyskać kartę, a także jakie wynikają z niej korzyści, można znaleźć na stronie: [www.sprawypoleczne.krakow.pl](http://www.sprawypoleczne.krakow.pl) w zakładce Niepełnosprawność. (KP)



## Z rodziną po zdrowie!



19 maja zapraszamy na Święto Rodziny Krakowskiej/ Fot. Bogusław Świerzowski

**W** niedzielę 19 maja o godz. 11.00 zapraszamy wszystkie rodziny do parku Jordana na Święto Rodziny Krakowskiej. Na krakowian już po raz ósmy czeka mnóstwo atrakcji i dobrej zabawy!

Do współpracy udało się nam zaprosić blisko 100 partnerów – zarówno podmiotów miejskich, jak i niepublicznych. To dzięki tak szeroko zakrojonej współpracy z naszymi partnerami Święto ma swój niepowtarzalny, rodzinny klimat. Tegoroczne wydarzenie odbędzie się pod hasłem – „Z rodziną po zdrowie” – w programie znalazły się m.in. bezpłatne badania i konsultacje lekarskie, zabawy, konkursy z nagrodami, przejażdżki konne, aktywności sportowe, warsztaty kulinarne dla dzieci. W trakcie wydarzenia swoją ofertę zaprezentują także krakowskie Kluby Rodziców oraz Centra Aktywności Seniorów.

W tym wyjątkowym dniu park Jordana zostanie podzielony na pięć stref tematycznych – zdrowia i profilaktyki, rodziny, sportu i rekreacji, ekologii oraz bezpieczeństwa. Dla miłośników tańca przygotujemy parkiet taneczny, na którym odbędą się warsztaty taneczne z grupą Movtza oraz wielka potańcówka z Boba Jazz Band. Impreza zakończy się o godz. 19.00.

Szczegółowe informacje o wydarzeniu można znaleźć na stronie: [www.kkr.krakow.pl](http://www.kkr.krakow.pl). (AR)



## Przejazdy dla osób niepełnosprawnych z dofinansowaniem

**P**rawo do korzystania z dofinansowanego przez Gminę przewozu mają niepełnosprawni krakowianie, posiadający ważne orzeczenie o znacznym lub umiarkowanym stopniu niepełnosprawności. Przewozem zajmuje się firma Radio Taxi „Partner”, dysponująca pojazdami z nowoczesnymi systemami bezpieczeństwa osób poruszających się na wózkach inwalidzkich. Kierowcy są przeszkoleni w zakresie transportu osób niepełnosprawnych oraz pomocy przedmedycznej. Uprawnieni do przejazdów mieszkańcy mogą kontaktować się bezpośrednio z operatorem: tel. 12 196-33 lub 12 196-88.

Przypomnijmy, że osoba niepełnosprawna przedstawia kierowcy dokument uprawniający do dofinansowania, tj. ważną legitymację z wpisem zaliczającym do jednego z uprawniających stopni niepełnosprawności lub uprawniające orzeczenie o niepełnosprawności wraz z dokumentem tożsamości. Do przejazdu uprawnia także indywidualna zgoda Wydziału Polityki Społecznej i Zdrowia, wraz z dokumentem tożsamości. Usługa nie obejmuje przewozów dzieci niepełnosprawnych z domu do szkoły na zajęcia lekcyjne i z powrotem.

Szczegółowe informacje można uzyskać, dzwoniąc pod nr tel. 12 616-51-18 oraz pod adresem: [www.sprawypoleczne.krakow.pl](http://www.sprawypoleczne.krakow.pl) w zakładce Niepełnosprawność. (KP)



# Rowerowy Maj w krakowskich szkołach i przedszkolach

**W**łaśnie trwa krakowska edycja kampanii Rowerowy Maj (6–31 maja). Kampania, której pomysłodawcą jest Gmina Miasta Gdańsk, promuje ekologiczne podróże wśród uczniów i dzieci w wieku przedszkolnym, a także ich rodziców i nauczycieli. Każdy uczeń/przedszkolak, który przyjedzie do szkoły lub przedszkola na rowerze, hulajnodze, wrotkach, rolnkach czy deskorolce, otrzymuje dwie naklejki – do swojego dzienniczka rowerowego i na plakat klasowy. Rywalizacja odbywa się na poziomie indywidualnym, klasowym lub grupowym oraz międzyszkolnym. Do tegorocznej edycji zgłosiło się prawie 20 tys. dzieci z 61 placówek (39 szkół i 22 przedszkola) podzielonych na 890 klas i grup przedszkolnych.

Dla najaktywniejszych uczestników Urząd Miasta Krakowa przygotował nagrody w postaci zestawów oświetlenia rowerowego i piszczałek rowerowych, a 66 partnerów kampanii zaoferowało ponad 300 nagród grupowych dla szkół i przedszkoli.

Podobnie jak w roku ubiegłym głównym partnerem kampanii w Krakowie została spółka Smart City Polska. Dla najlepszej szkoły firma ufunduje stację naprawy rowerów, a najlepsze przedszkole otrzyma komplet 10 rowerów biegowych. Aktualności na temat kampanii można śledzić na stronach internetowych [www.krakow.pl](http://www.krakow.pl) oraz na [www.rowerowymaj.eu/krakow](http://www.rowerowymaj.eu/krakow). (DN)



## Projekt STARS Rowerem do szkoły



fot. Bogusław Świerzowski

**K**ampania Rowerowy Maj to tylko jedno z działań projektu STARS Rowerem do szkoły. Wagary na rowerach, czyli impreza organizowana przez Szkołę Podstawową nr 1 z okazji pierwszego dnia wiosny, czy coroczny szkolny Masowy Przejazd Rowerowy, który miał miejsce 27 kwietnia, to kolejne elementy projektu, które na pewno warto zapamiętać.

Przypnijmy, że projekt STARS jest realizowany w Krakowie od 2013 r., a obecnie biorą w nim udział 34 samorządowe szkoły podstawowe oraz dwa specjalne ośrodki wychowawcze. Celem akcji jest promowanie roweru jako środka transportu wśród uczniów, rodziców i nauczycieli. Oferta projektu z roku na rok się rozszerza. Zwracamy uwagę na kwestie bezpieczeństwa, edukacji rowerowej, a także technikę i kulturę jazdy. Współpracujące szkoły same wymyślają działania rowerowe dopasowane do swoich potrzeb i lokalizacji placówki. Szkoły otrzymują pomoc w postaci doradztwa, świadczonego przez osoby ze Stowarzyszenia Kraków Miastem Rowerów i Fundacji Otwarty Plan.

Już w maju za pośrednictwem Portalu Edukacyjnego planujemy kolejny nabór do projektu STARS na rok szkolny 2019/20. Z uwagi na coraz większą liczbę zainteresowanych szkół stale poszukujemy osób i podmiotów, które na podstawie umowy zajmą się doradzaniem szkołom w zakresie szeroko rozumianej edukacji rowerowej. Zachęcamy wszystkich zainteresowanych do kontaktu: [dariusz.niewitala@um.krakow.pl](mailto:dariusz.niewitala@um.krakow.pl). (DN)



TEATR  
**bagatela**  
1911

Tennessee Williams

**Kotka na  
gorącym  
blaszanym  
dachu**

Reżyseria  
Dariusz Starczewski

spektakle

18, 19 maja  
godz. 18.00

rezerwacja  
tel. 12 422 66 77  
[www.bagatela.pl](http://www.bagatela.pl)  
[www.teatr.pl](http://www.teatr.pl)

# Seniorzy zaproszeni do współpracy z AWF

**Polityka senioralna Krakowa zyskała poważnego sojusznika. To Program Operacyjny Wiedza Edukacja Rozwój 2014–2020 współfinansowany ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego, w którym uczestniczyć będą współpracujące z Miastem krakowskie szkoły wyższe.**

## Anna Okońska-Walkowicz\*

Miesiąc temu nasz dwutygodnik donosił o powstaniu w Krakowie Uniwersytetu Trzeciego Wieku przy Krakowskiej Akademii im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego (informacje: tel. 12 252-45-11), w zajęciach którego udział jest bezpłatny. Dzisiaj wszyscy starsi mieszkańcy Krakowa otrzymują kolejne zaproszenie, tym razem od Wydziału Wychowania Fizycznego i Sportu (Instytut Sportu) AWF. Uczelnia ta bierze udział w projekcie „Aktywny i zdrowy senior”, dzięki czemu uczestnicy krakowskich CAS-ów zyskają możliwość skorzystania także z jej oferty. Seniorzy zrzeszeni w CAS-ach często odczuwają niedosyt zajęć ruchowych, szczególnie aerobiku w wodzie, zajęć na basenie itp., więc wsparcie Akademii Wychowania Fizycznego jest dla nich szczególnie cenne.

Projekt „Aktywny i zdrowy senior” opiera się na rekomendacjach Światowej Organizacji Zdrowia, która zaleca przynajmniej 150 minut umiarkowanego lub 75 minut intensywnego aerobowego wysiłku w ciągu tygodnia oraz ćwiczenia wzmacniające układ kostno-mięśniowy i ćwiczenia równoważne. To warunki niezbędne dla zachowania zdrowia.

Udział w projekcie jest bezpłatny, wymaga jednak pewnej kwalifikacji, która odbywać się będzie od maja do sierpnia 2019 r. O przyjęciu do projektu decyduje kolejność zgłoszeń. Zajęcia ruszą we wrześniu 2019 r. – będą odbywać się przed południem i po południu, po godz. 17.00. Każdy z uczestników zajęć zobowiązany jest do udziału w przynajmniej dwóch spośród proponowanych form. W ofercie znalazły się: nordic walking, smovey, ćwiczenia body art i ćwiczenia w wodzie przy muzyce.

Nordic walking to coraz powszechniejszy w Polsce, także wśród seniorów, marsz z kijami, który poprawnie wykonywany usprawnia układ krążenia, dotlenia organizm, znakomicie angażuje górne partie mięśniowe przy jednoczesnym odciążaniu stawów kończyn dolnych i kręgosłupa. Smovey to mniej znana forma aktywności fizycznej, w której ćwiczenia wykonywane są z przyrządem w kształcie wibrujących pierścieni. Z kolei treningi body art łączą pracę ciała i umysłu. To nauka oddychania, ćwiczenia wzmacniające mięśnie, poprawiające koordynację i równowagę. Podobne zalety cechują ćwiczenia w wodzie przy muzyce.

Organizatorzy zapewniają, że przystąpienie do projektu nie wymaga doświadczenia sportowego ani szczególnych predyspozycji do ćwiczeń. Osoby zainteresowane proszone są o kontakt z Biurem Projektu: Dział Nauki i Wydawnictw, Akademia Wychowania Fizycznego w Krakowie, tel. 12 683-14-98.

## Czwarty złot uczestników CAS

W czwartek, 16 maja w Willi Decjusza odbędzie się kolejne uroczyste spotkanie uczestników CAS. Jest to wydarzenie, które ma integrować sieć Centrów Aktywności Seniorów, umożliwić wymianę doświadczeń i prezentować dobre praktyki. Jest też wspaniałą okazją do docenienia i zwiedzenia niezwykłego miejsca, jakim jest Willa Decjusza wraz z Domem Łaskiego.

Ubiegłoroczne spotkanie pokazało, że wielu starszych krakowian nie zdawało sobie sprawy, że Kraków jest w posiadaniu takiego skarbu. Część z nich po raz pierwszy odwiedziło zespół pałacowo-parkowy, który pięknie odrestaurowany może być dumą naszego miasta.

Program spotkania został przygotowany z myślą o odbiorcach o zróżnicowanych kierunkach zainteresowań. Zaplanowano różnego rodzaju aktywności, m.in. koncerty, zabawy taneczne, gry sportowe, zwiedzanie zabytkowego obiektu. Mam nadzieję, że podobnie jak poprzednie „Złoty CAS” i ten będzie znakomitą okazją do budowania pozytywnego wizerunku osób starszych jako otwartych na nowe propozycje, zainteresowanych życiem miasta i ciekawych siebie.



\*Pełnomocnik Prezydenta Miasta Krakowa ds. Polityki Senioralnej



Ubiegłoroczne spotkanie seniorów w Willi Decjusza / fot. archiwum prywatne



## Pierwszy krakowski park kieszonkowy

**P**rzy ul. Fałata/Prusa powstał pierwszy w Krakowie park kieszonkowy, który pokazał, że warto postawić na tego rodzaju działania. To zaniedbane i nieciekawe wcześniej miejsce stało się strefą, w której całe rodziny spędzają swój wolny czas. Organizowane są tam sąsiedzkie pikniki, koncerty, a infrastruktura taka jak pergola, leżaki i stoły piknikowe okazały się rzeczami, bez których mieszkańcy nie wyobrażają już sobie wypoczynku na świeżym powietrzu. (AM)



## W czerwcu rusza PrzyStań na Plaży 550



zdjęcia: archiwum ZM

**J**uż od 1 czerwca tradycyjnie wracamy na bulwar Kurlandzki z projektem PrzyStań na Plaży. W pobliżu mostu Kotlarskiego przez całe wakacje na krakowian i turystów będą czekać atrakcje takie jak huśtawki, boisko do siatkówki, miejsce do gry w speedballa. W ustawionym na bulwarze pawilonie będzie możliwość bezpłatnego wypożyczenia leżaków, kocyków, sprzętu sportowego czy gier planszowych. W letnie weekendy nie zabraknie muzyki, pokazów kina plenerowego oraz różnego rodzaju aktywności dla mniejszych i większych. Zadbamy również o podniebienia naszych gości dzięki foodtruckom serwującym pyszne jedzenie oraz aromatyczną kawę. Zapraszamy do wspólnego plażowania nad Wisłą! (AM)



## Nagroda dla parków kieszonkowych!

**M**amy to! Ogrody Krakowian zdobyły główną nagrodę na konferencji EUGIC London 2019 (3rd European Urban Green Infrastructure Conference) w kategorii: „Implemented green infrastructure projects”! Jury doceniło przede wszystkim to, że Ogrody Krakowian tworzone są na terenie całego miasta, blisko mieszkańców i stanowią tym samym istotny składnik zielonej infrastruktury. Kiedy kilka lat temu tworzyliśmy pierwszy park kieszonkowy, wierzyliśmy, że jest to właściwy kierunek zagospodarowywania różnego rodzaju maleńkich, zapomnianych nieużytków, które każdy z nas ma w swoim sąsiedztwie. Czuliśmy, że jest w nich ukryty potencjał. Po stworzeniu kilku kolejnych parków kieszonkowych poparcie społeczne dla takich działań było na tyle duże, że otrzymaliśmy budżet na projekt Ogrody Krakowian, który pozwala nam na spełnianie waszych marzeń. Wyróżnienie na arenie międzynarodowej bardzo cieszy i jest motorem napędowym do dalszych działań. (AM)



Paweł Waluś

**Internet to miejsce fascynujące i stwarzające możliwości, z których często nawet nie umiemy w pełni korzystać. Dziś jednak nie o rzeczach wielkich, ale raczej przyziemnych, dostownie i w przenośni. Na Facebooku bowiem znaleźć można fanpage o nazwie: Schronisko dla niechcianych roślin.**



Czy wiesz, że w Krakowie można oddać rośliny do schroniska? / fot. Bogusław Świerżowski

## Schronisko dla niechcianych roślin

Zapewne wielu czytelników KRAKÓWA.PL po przeczytaniu tego wstępu uznało, że zajęliśmy się rzeczą dziwną. Śpieszymy więc zapewnić, iż jest to inicjatywa jak najbardziej słuszna i potrzebna. Zrobimy sobie rachunek sumienia i zapytajmy: ile razy zdarzyło nam się wyrzucić niechcianą roślinę albo o niej zapomnieć? Dziś kwiaty są do kupienia za parę groszy, a w trakcie świąt mniejszych i większych można je dostać praktycznie wszędzie. Rezultat jest taki, że większość roślin usycha albo łąduje w śmietniku. I tu pojawia się pytanie, czy nie lepiej byłoby je oddać komuś, kto chciałby się nimi zająć... Z odpowiedzią przychodzi wspomniany fanpage i wręcz krzyczy do nas: „oczywiście, że lepiej!”.

Zasady są proste. W transakcji biorą udział zazwyczaj trzy strony: oddający, pośrednik oraz przyjmujący. Osoba, która chce oddać roślinę, kontaktuje się z pośrednikiem. Ten może zrobić dwie rzeczy: skontaktować oddającego z kimś, kto chce roślinę przyjąć, albo wziąć ją do siebie i zapewnić jej opiekę do czasu, aż znajdzie się chętny nabywca. Jak zapewnia Marta Tymowska-Malec, jedna z osób prowadzących fanpage i udzielająca schronienia niechcianym roślinom, bardzo często mija zaledwie kilka minut od momentu, kiedy ktoś zgłosi chęć oddania rośliny, do chwili znalezienia jej nowego właściciela. – Na początku miałam sporo wątpliwości, czy znajdą się chętni do takich wymian, ale zainteresowanie jest duże. Niemal codziennie dzwoni do mnie ktoś, kto chce oddać lub przyjąć roślinę – przyznaje.

**W transakcji biorą udział zazwyczaj trzy strony: oddający, pośrednik oraz przyjmujący. Osoba, która chce oddać roślinę, kontaktuje się z pośrednikiem. Ten może zrobić dwie rzeczy: skontaktować oddającego z kimś, kto chce roślinę przyjąć, albo wziąć ją do siebie.**

Fakt, że inicjatywa powstała w internecie, nie oznacza, że wymiany odbywają się bez żadnych reguł. Wręcz przeciwnie – zasady są i zostały nawet spisane w formie regulaminu. Służą one temu, aby zachować umiar i zapanować nad chaosem. – Pewne reguły muszą być, bo istnieją osoby, które chętnie przyczną wszystko, co jest do przycznienia – tłumaczy Marta Tymowska-Malec. I kontynuuje: – Regulamin powstał przede wszystkim z myślą o takich osobach jak ja, które pełnią funkcję „pogotowia” przyjmującego rośliny. Wiadomo, że ktoś, kto podejmuje się takiego zadania, musi być osobą, z którą łatwo jest się skontaktować i która ma czas na opiekę nad kolejnymi roślinami. Regulamin służy też temu, by uczestnicy wymian uświadomili sobie, że przyczną roślinę, a nie mebel.

Wspomniane zasady są jednak proste, dzięki czemu z pomysłu skorzystać mogą wszyscy – przede wszystkim nabywcy, bo za darmo mogą dostać to, czego chcą. Możliwość oddania rośliny jest sporą pomocą również dla osób, które nie mają już miejsca na kolejne doniczki lub czasu na pielęgnację roślin, przez co nie są im w stanie zapewnić odpowiednich warunków. – Kiedyś przyjechał do mnie pan z Austrii i przywiózł bardzo dużo roślin. Wszystkie znalazły nowych opiekunów – wspomina Marta Tymowska-Malec. – Zdarzają się też pasjonaci, poszukujący konkretnego gatunku, np. begonii, które kolekcjonują. Amatorom ogrodnictwa staram się doradzać wybór, żeby uniknęli rozczarowania jakąś hodowlaną porażką. Uprawa roślin nie jest trudna, trzeba je jednak dobrać odpowiednio do swoich możliwości – zapewnia pośredniczka, która rzeczywiście stara się służyć także swoją wiedzą i ogrodniczym doświadczeniem. – Kiedyś zadzwonił do mnie pan z prośbą o ratunek kwiatka. Zazwyczaj nie robię takich rzeczy, bo nie mam na to czasu, pan jednak przyjechał z córką i tak mnie ujęli swoją troską, że stwierdziłam, iż spróbuję im pomóc – wspomina ze śmiechem.

Nieustannie rozmawiamy w Krakowie na temat zieleni. Zadbajmy więc o nią także sami i przypilnujmy, aby rośliny trafiły tam, gdzie ich miejsce, czyli do doniczek, a nie na śmietnik. Wszystkich zainteresowanych przekazaniem lub przyjęciem roślin gorąco zachęcamy do odwiedzenia fanpage’a na Facebooku.



## Parki kieszonkowe

Ogrody Krakowian są projektem Zarządu Zieleni Miejskiej w Krakowie, który ma na celu utworzenie na terenie całego Krakowa sieci parków kieszonkowych, czyli stosunkowo niewielkich terenów zieleni miejskiej dostępnych dla wszystkich mieszkańców. To miejsca, w których mieszkańcy mogą poczuć się jak we własnym ogrodzie – pełnym kolorowych kwiatów i zielonych drzew, gdzie każda osoba, niezależnie od wieku, znajdzie coś dla siebie.

## Dlaczego kieszonkowe?

Ze względu na ich rozmiar, który zazwyczaj nie przekracza powierzchni 5000 m kw. Zupełnie odwrotnie jest natomiast z ich funkcją, która ma służyć szeroko pojętej rekreacji. Idea parków kieszonkowych jest bowiem odpowiedzią na bardzo ważną kwestię dostępności terenów zielonych dla mieszkańców aglomeracji miejskich.

Każdy Ogród Krakowian jest unikatowy i wykorzystano w nich różne motywy przewodnie. Zapoznaj się z nimi. W Wasze ręce oddajemy zbiór tamigłówek. Dzięki nim możecie sprawdzić Waszą wiedzę, ale przede wszystkim utrwalić sobie niektóre treści przedstawione w Ogrodach Krakowian. Lokalizację Ogródów Krakowian znajdziesz na stronie internetowej <https://krakowwzieleni.pl/co/> lub na fanpage'u <https://www.facebook.com/ogrodykrakowian/>

1. Wytnij kartkę wzdłuż linii cięcia po prawej stronie
2. Złóż kartkę na pół
3. Rozwiąż poprawnie wszystkie tamigłówki podczas odkrywania tajemnic Ogródów Krakowian
4. Zgłoś się po upominek do siedziby Zarządu Zieleni Miejskiej w Krakowie: Stadion Miejski w Krakowie, ul. Reymonta 20 (wejście LE), pokój nr 36

# Powodzenia!



OGRODY  
KRAKOWIAN



Zarząd  
Zieleni Miejskiej  
w Krakowie



Kraków™  
w zieleni

tu zegnij!

tu zegnij!

tu zegnij!

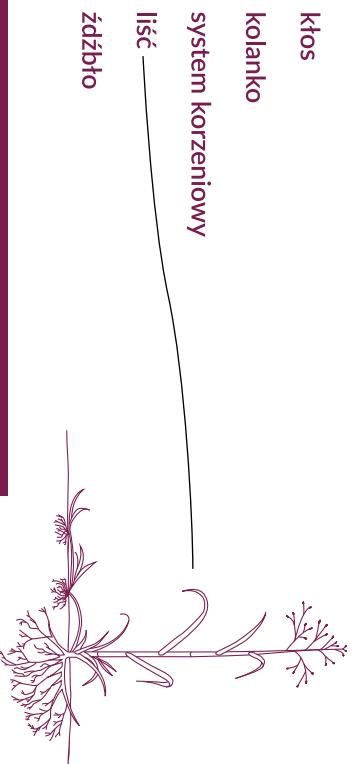
Dopasuj poniższe wyrazy do odpowiednich zdań. Potrzebne wskazówki znajdziesz w Ogrodzie Kwietnym mieszczącym się przy ul. Łobzowskiej.

pachnące kwiaty, płatkach korony, nektar, pyłku, olejkiem eterycznym, kwiaty, owady zapylające, rozmnażania, wiatr, płatkach korony

**Kwiaty** ..... to specjalne organy roślin nasiennych służących do ..... które odbywa się poprzez przeniesienie ..... Najczęściej pyłek przenoszony jest przez ..... lub ..... Kwiaty są do tego zadania specjalnie przystosowane. Rośliny owadopylne wytwarzają kolorowe i często atrakcyjnie pachnące ..... oraz soki ..... co zachęca owady do ich odwiedzenia. Piękne zapachy kwiatów zawdzięczamy ..... produkowanym przez specjalne gruczoły znajdujące się na ..... kwiatów. Natomiast rośliny wiatropylne mają zazwyczaj kwiaty niepozorne, ale za to wytwarzające bardzo dużą ilość .....

Ogród Trawiasty, ul. Marii Jaremy

Przygotuj poszczególne nazwy części trawy z ilustracją. Podpowiedź możesz znaleźć w Ogrodzie Trawiastym przy ul. Marii Jaremy.



Ogród Leśny, Plac Łągiewnicki

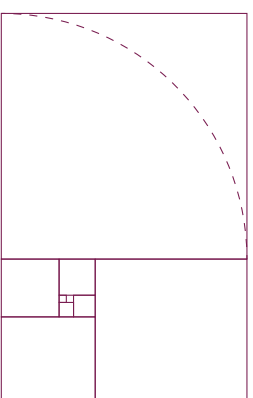
Połącz gatunki drzew z grzybami, które bardzo często występują pod ich koronami. Wskazówki znajdziesz w Ogrodzie Leśnym mieszczącym się na Placu Łągiewnickim.

- brzoza brodawkowata lipa jesion wyniosły jodła pospolita sosna zwyczajna świerk pospolity  
 rydz kurka szyszkowiec łuskowaty borowik ponury kozłarz babka smardz jadalny

Jak nazywamy niezwykłą sieć zależności pomiędzy systemem korzeniowym drzew a strzępkami grzybów?  
 .....

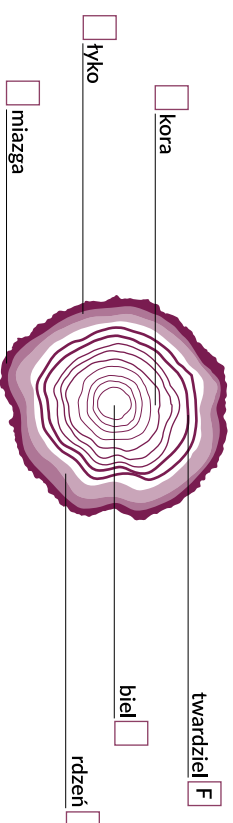
tu zegnij

Pewien włoski matematyk odkrył niesamowite zjawisko, które można zaobserwować również w przyrodzie. Aby móc prawidłowo narysować spiralę Fibonacciego przeczytaj uważnie informacje umieszczone na ulicy Nad Potokiem w Ogrodzie Zakręconym.



Ostedle na Skarpie, Ogród Lipowy

Przyjrzyj się uważnie podpisom elementów budowy pnia drzewa. Jeżeli podpis jest poprawny wpisz w ramce P, jeżeli niepoprawny wpisz F. Wskazówki znajdziesz w Ogrodzie Lipowym mieszczącym się na Ostedlu Na Skarpie.



1. Jaki typ kwiatostanu mają jeżówki?

- a) grono  
 b) koszyczek  
 c) baldach

2. U której rośliny każdy pojedynczy kwiat kwitnie tylko przez jeden dzień?

- a) jeżówka  
 b) lilowiec  
 c) gaura

3. Określone są mianem żywych skamielin:

- a) lipy  
 b) brzozy  
 c) młórzęby

4. Jaka funkcję pełnią płatki korony?

- a) ochraniają preceki i słupki  
 b) są w nich osadzone wszytkie części kwiatu  
 c) wytwarzają ziarna pyłku

5. Kiedy dojrzewają żółędzie?

- a) w kwietniu i maju  
 b) we wrześniu i październiku  
 c) w lipcu i sierpniu

6. Gatunki których roślin najczęściej wykorzystywane są do ozdabiania koszyczków wielkanocnych?

- a) dębu i buka  
 b) bukszpanu i barwinka  
 c) lilowca i jeżówki

7. Dziedzina nauki zajmująca się badaniem budowy i zasad działania organizmów żywych oraz ich adaptowania w technice to:

- a) botanika  
 b) biologia  
 c) bionika



fot. archiwum prywatne

# NH kwadrat

## W Nowej Hucie już suszy się pranie

Obchody 70-lecia NH nabierają rumieńców, pojawiają się kolejne inicjatywy. Ja najwyżej cenię te polegające na spotykaniu się mieszkańców.

Na piętrze bloku na os. Kościuszkowskim, gdzie mieszkałem z rodzicami do końca trzeciej klasy szkoły podstawowej, były trzy mieszkania i jedna... prawie rodzina. Piszę prawie, bo pokrewieństwa pomiędzy nami nie było. Wspólnie jednak świętowaliśmy, wspólnie się smuciliśmy, a nasi rodzice wspólnie wychowywali dzieci. Gdy moi rodzice wychodzili, „podrzucali” mnie do sąsiadów, a ci rewanżowali się tym samym, nieraz wyjeżdżaliśmy też razem do dziadków – moich albo sąsiadek-koleżanek.

Dziś z sąsiadami jest się na „dzień dobry” i nie wie się o nich za dużo – no może, że mają kota, którego wypuszczają na korytarz, i lubią głośno imprezować. Dzieci od czasu do czasu zapewne można byłoby im „podrzucić”, ale skoro prawie z nimi nie rozmawiamy, to głupio tak się wpraszać. Choć tak właściwie to nie jest wcale takie pewne, czy naprawdę można sąsiadom zaufać i dzieci powierzyć.

W Hucie te więzi jednak wciąż są pielęgnowane, a najlepszym tego dowodem jest suszące się między blokami pranie. Niedawno sezon na #suszysie, jak oznaczam na Instagramie zdjęcia prania, ruszył, więc co krok możemy natknąć się na suszące się pościel, dziecięce ubranka albo samotne, czarne spodnie.

Przed laty, gdy nowohuckie osiedla budowano, ustawione pomiędzy nimi stelaże, między którymi można przeciągnąć sznurki i zawiesić na nich pranie, były koniecznością – niewiele mieszkań miało balkony, a do suszarni na poddaszach nie każdemu chciało się wspinać. Dziś, kiedy z nowoczesnej pralki możemy wyjąć właściwie suche ubrania, wydają się niepotrzebne. A jednak nie stoją puste.

Zapytałem zaprzyjaźnionego socjologa, dlaczego w Hucie to pranie nadal się rozwiesza, nie wstydzi, że sąsiedzi będą oceniali, i nie boi, że ktoś coś ukradnie. Odparł, że sprawa to poczucie wspólnoty, które w nas, nowohucianach tkwi, nawet jeśli starzy sąsiedzi wymarli albo się wyprowadzili, a z nowymi się nie znamy. Czujemy się u siebie i wśród swoich, a skoro tak, to nie wstydzimy się i nie obawiamy.

I tego się trzymajmy. A w celu pogłębienia więzi międzysąsiedzkich proponuję wspólne piknikowanie. W programie 70-lecia NH jest go dużo, m.in. Pikniki Krakowskie: 22 czerwca w parku Zielony Jar na Wzgórzach Krzesławickich, 23 czerwca w parku Żeromskiego i 29 czerwca na Plantach Mistrzejowickich. Piknikujmy więc, zapoznajmy się, zaprzyjaźnijmy, żeby także ci młodszy stażem mieszkańcy dzielnicy poczuli się w niej jak u siebie. Może w końcu i ze swoim praniem wyjdą na osiedle?

A Klub Jędrus (os. Centrum A 6a) zaprasza też 18 maja w godz. 10.00–18.00 na cudną akcję „Nowa Huta pozdrawia Nową Hutę”. Nowohucianie i nowohucianki będą przygotowywali transparenty z życzeniami dla dzielnicy i innych mieszkańców, a potem wywieszą je na blokach! Musicie tam być!



Ryszard Kozik, z urodzenia, zamieszkania i miejsca pracy nowohucianin, były dziennikarz „Gazety Wyborczej”, pracownik Muzeum PRL-u

Zapytałem zaprzyjaźnionego socjologa, dlaczego w Hucie to pranie nadal się rozwiesza, nie wstydzi, że sąsiedzi będą oceniali, i nie boi, że ktoś coś ukradnie. Odparł, że sprawa to poczucie wspólnoty, które w nas, nowohucianach tkwi, nawet jeśli starzy sąsiedzi wymarli albo się wyprowadzili, a z nowymi się nie znamy.

## „Świętujemy po sąsiedzku” – Dni Dzielnicy I Stare Miasto

Zarząd i Rada Dzielnicy I Stare Miasto wraz z Centrum Młodzieży im. dr. H. Jordana, Krakowskim Forum Kultury i Staromiejskim Centrum Kultury Młodzieży zapraszają na Dni Dzielnicy I Stare Miasto. Wydarzenia związane z tą imprezą odbędą się w jedną majową i jedną czerwcową niedzielę w kilku lokalizacjach.

### Niedziela, 26 maja:

- bulwar Czerwieński, godz. 12.00–22.00
- altana na Plantach (od ul. Westerplatte), godz. 15.00–22.00
- Święto ulicy Brzozowej: godz. 10.00–21.00

### Niedziela, 9 czerwca:

- Święto ulicy Krupniczej: godz. 10.00–22.00

W programie m.in. rodzinne warsztaty, zabawy i konkursy, koncerty i pokazy, potańcówki, rekreacja w plenerze.

Więcej na: [www.dzielnica1.krakow.pl](http://www.dzielnica1.krakow.pl)

## „Roztańczona Krowodrza” – zapraszamy na piknik!



Sezon piknikowy w Krakowie rozpoczął się na dobre! / Fot. Bogusław Świerowski

**XIII** edycja Pikniku Krowoderskiego „Roztańczona Krowodrza” odbędzie się w sobotę, 25 maja, na terenie MDK Dom Harcerza, przy ul. Reymonta 18. Zapraszamy już od godz. 12.30 – zabawa potrwa do godz. 21.00.

Tegoroczna edycja Pikniku będzie miała charakter taneczny. Zaprezentują się artyści związani z różnymi rodzajami tańca – od „tańców salonu krakowskiego XIX w.” w wykonaniu Baletu Cracovia Danza, poprzez Trio Grzegorza Frankowskiego z Katarzyną Jamróż oraz tancerzami tanga, pokazy tańca towarzyskiego, West Coast Swing, salsę, aż po tańce żydowskie w wykonaniu grupy Kachol (Staromiejskie Centrum Kultury Młodzieży w Krakowie) czy góralskie piosenki zespołu Krzesany. Nie zabraknie warsztatów tanecznych dla uczestników pikniku.

Impreza będzie również okazją do prezentacji i promocji młodych talentów muzycznych, tanecznych czy sportowych. Zobaczymy zespoły artystyczne i sportowe ze SP nr 5 Dzielnicy V Krowodrza, Krakowski Klub Karate Tradycyjnego oraz laureatów konkursów organizowanych przez MDK Dom Harcerza. Piknik tradycyjnie już rozpocznie się od występu Krakowskiej Orkiestry Staromiejskiej.

Uczestnicy Pikniku będą mogli ponadto wziąć udział w warsztatach plastycznych i fotograficznych, a także w zabawach ruchowych. Będzie można też towarzysko rozegrać partię szachów. Podczas imprezy odbędą się również pokazy policji i straży miejskiej. Zapraszamy!

Organizatorem Pikniku Krowoderskiego jest Rada Dzielnicy V Miasta Krakowa i MDK Dom Harcerza. (SSZ)

 **Kraków**

PATRONAT HONOROWY  
PREZYDENTA MIASTA KRAKOWA  
JACKA MAJCHROWSKIEGO

### W programie m.in.:

**14.30** - otwarcie imprezy i powitanie uczestników przez władze Spółdzielni Mieszkaniowej Na Kozłówce

**14.35 - 18.30** - występy dzieci i młodzieży, pokazy tańca, lunapark, konkursy rodzinne, warsztaty z robotyki, malowanie twarzy, konkursy niespodzianki dla osób w każdym wieku, warsztaty plastyczne, teatr iluzji

**17.30** - wspólnie z grupą wokalną zaśpiewamy „Sto Lat” z okazji Dnia Matki



SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA

**NA KOZŁÓWCE**

zaprasza na

**XV Rodzinną Imprezę Plenerową**

**„Serca dla Mam”  
prowadzenie DJ COLA**

**19.00  
KONCERT GWIAZDY  
WIECZORU**

**26 MAJA**  
park przy  
ul. Spółdzielców 11  
**WSTĘP  
WOLNY  
!!!**

**Czerwone  
Gitary**  
☆☆☆

Jacek Majchrowski  
Prezydent Miasta Krakowa  
zaprasza

## Kreatywne wakacje z Dworkiem!

Centrum Kultury „Dworek Białoprądnicki” wraz z siedmioma klubami kultury (Chełm, Mydlniki, Łokietek, Paleta, Przegorzały, Wena i Wola) zaprasza dzieci i młodzież do wzięcia udziału w kreatywnych półkoloniach w wakacje.



fot. archiwum CK Dworek Białoprądnicki

### Patryk Lewandowski

Centrum Kultury „Dworek Białoprądnicki” (ul. Papiernicza 2) proponuje dzieciom i młodzieży w wieku 10–18 lat warsztaty teatralne, taneczne oraz Mistrzowski Kurs Piosenki Aktorskiej. Z kolei dla grupy wiekowej 11–15 lat przygotowano warsztaty językowo-teatralne LinguArte. Bez względu na wiek będzie można zapisać się na warsztaty plastyczne – w programie m.in. zabawy z gliną, nauka rysunku od podstaw, podstawowe techniki malarskie. Zapisy poprzez formularz online: [zapisy@dworek.eu](mailto:zapisy@dworek.eu) (oprócz zajęć plastycznych, na które obowiązują zgłoszenia pod adresem: [agnieszka.szewczyk@dworek.eu](mailto:agnieszka.szewczyk@dworek.eu)).

Ciekawą ofertę przygotowały także białoprądnickie kluby. Podczas „Wakacji z kulturą” w Klubie Kultury „Wena” dzieci (7–12 lat) przeniosą się w Krainę Marzeń; będą także wycieczki do Apilandii oraz Studia Filmów Rysunkowych w Bielsku-Białej. Zapisy poprzez formularz online: [wena.dworek.eu/zapisy](http://wena.dworek.eu/zapisy).

Klub Kultury „Przegorzały” zaprasza dzieci na „Kultową Kulturę” (7–9 lat), „Stację Animację” (10–15 lat) oraz „Artystyczny Koniec Lata” (7–10 lat). Zapisy poprzez formularz online: [przegorzały.dworek.eu/zapisy](http://przegorzały.dworek.eu/zapisy).

W Klubie Kultury „Łokietek” odbędą się trzy turnusy pełne atrakcyjnych warsztatów, wycieczek i zabaw dla dzieci w wieku 7–13 lat. Zapisy poprzez formularz online: [lokietek.dworek.eu/zapisy](http://lokietek.dworek.eu/zapisy).

Warto też sprawdzić ofertę Klubu Kultury „Paleta”, który proponuje m.in. Letnią Akademię Sztuki i zajęcia ceramiczne (zapisy online: [paleta.dworek.eu/zapisy](http://paleta.dworek.eu/zapisy)), czy Klubu Kultury „Wola”, który zachęca do udziału w „Leśnych opowieściach” (zapisy online: [wola.dworek.eu/zapisy](http://wola.dworek.eu/zapisy)). Klub Kultury Chełm przygotował „Wakacje z Kulturą”, letnie warsztaty gitarowe oraz plastyczno-graficzne (zapisy online: [chelm.dworek.eu/zapisy](http://chelm.dworek.eu/zapisy)).

Na koniec zapraszamy do Klubu Kultury „Mydlniki”, w którym odbędzie się „Laba po krakowsku” – dzieci poznają Kraków poprzez jego historię pełną legend, barwnych opowieści, zwyczajów i symboli. A to wszystko dzięki warsztatom plastycznym, ceramicznym, tanecznym, przyrodniczym, folklorystycznym, stolarskim, krawieckim, teatralnym i multimedialnym. Zapisy: [mydlniki.dworek.eu/zapisy](http://mydlniki.dworek.eu/zapisy).

Szczegółowe informacje dotyczące oferty każdego z klubów można znaleźć na stronie: [www.dworek.eu](http://www.dworek.eu).



# Inauguracja 15. Kongresu Organizacji Miast Światowego Dziedzictwa OWHC

**2 czerwca 2019**

- ◆ **18.00**  
**Pochód tradycji**  
Barbakan — Rynek Główny

UCZESTNICY POCHODU:  
mieszkańcy Krakowa, grupy rekonstrukcyjne,  
tancerze, zespoły muzyczne, akrobaci

- ◆ **18.30**  
**Koncert: W stronę źródeł**  
Rynek Główny  
scena od strony kościoła św. Wojciecha

WYKONAWCY:  
Jurek Dybał & Sinfonietta Cracovia, Kapela Maliszów,  
Babooshki, Muzsikas, Joanna Słowińska z zespołem

- ◆ **21.00–22.00**  
**Potańcówka dla mieszkańców**  
Rynek Główny

WYKONAWCY:  
Kapela Ze Wsi Warszawa, Muzykanci, Dikanda

**3–5 czerwca 2019**

- ◆ **10.00–17.00**  
**Wystawa stoisk promocyjnych  
miast OWHC oraz warsztaty  
i pokazy regionalne**  
Centrum Kongresowe ICE Kraków

**Na wszystkie wydarzenia wstęp wolny!**

# Kraków miastem naukowców

**To będzie duże, międzynarodowe wydarzenie, które połączy młodych naukowców z całego świata! Mowa o wrześniowym spotkaniu ECCOMAS Young Investigator Conference (YIC) 2019, organizowanym na Wydziale Materiałoznawstwa i Ceramiki AGH. Partnerem imprezy jest Miasto Kraków.**

## Tadeusz Mordarski

**T**o ogromne wyróżnienie i szansa dla uczelni, a także dla miasta – mówi dr inż. Konrad Perzyński z Akademii Górniczo-Hutniczej. ECCOMAS Young Investigator Conference to cykliczne spotkanie środowiska naukowego. Przedsięwzięcie jest organizowane od 2012 r. co dwa lata. Jego poprzednie edycje miały miejsce kolejno w portugalskim Aveiro, francuskim Bordeaux, niemieckim Akwizgranie, a ostatnio w Mediolanie we Włoszech. W tym roku wybór organizatorów padł na stolicę Małopolski.

Akademia Górniczo-Hutnicza została wybrana na organizatora piątej już konferencji w drodze konkursu, organizowanego przez ECCOMAS – którego misją jest m.in. promowanie wysiłków europejskich uniwersytetów działających w zakresie metod numerycznych i symulacji komputerowych w inżynierii i naukach stosowanych. Fakt, że polska uczelnia została w ten sposób wyróżniona, nie powinien dziwić. AGH jest wiodącą polską jednostką naukową w zakresie nowoczesnych technologii. Dzięki konferencji akademia otrzyma możliwość pokazania swojego

innowacyjnego zaplecza. Jej studenci zaś będą mieli okazję spotkać się z europejskim światem nauki.

### Kraków stolicą nauki we wrześniu

Konferencja ruszy 1 września i potrwa sześć dni. Na ten czas Kraków stanie się prawdziwą stolicą ludzi nauki – nie tylko tych z Europy. – Ta konferencja zgromadzi naukowców i doktorantów zajmujących się metodami obliczeniowymi w mechanice – głównie osoby młode, które nie ukończyły 35. roku życia. Oczekujemy na niemal 150 gości. Przyjadą z całej Unii Europejskiej, ale też z Rosji, Republiki Południowej Afryki, Australii i ze Stanów Zjednoczonych – mówi Konrad Perzyński.

Wydarzenie ma przyciągnąć przede wszystkim młodych ludzi, ale – jak zapewniają organizatorzy – weźmie w nim udział także znacząca grupa starszych naukowców, którzy będą mogli podzielić się swoją wiedzą i doświadczeniem.

### Referaty, stoiska naukowe i... gra terenowa

Na miejsce konferencji wybrano wspomniany Wydział Materiałoznawstwa i Ceramiki. Dysponuje on nowoczesnym budynkiem,

w którym znajdują się komfortowe sale wykładowe. Jak podkreślają organizatorzy, w miejscu tym można skorzystać z w pełni wyposażonej sali konferencyjnej na 300 miejsc. Dodatkowo w czterech mniejszych salach, które są w stanie pomieścić ok. 60 osób, mogą odbywać się równoległe sesje.

Jaki jest program konferencji? Uczestnicy wygłoszą ok. 150 referatów. Dodatkowo część gości zaprezentuje wyniki swoich prac badawczych. W ramach konferencji bowiem zostanie zorganizowana tzw. olimpiada prac doktorskich ECCOMAS. Jak podkreśla dr Perzyński, to prestiżowy, międzynarodowy konkurs na najlepszą prezentację obronioną w minionym roku pracy doktorskiej. Podczas konferencji wręczona zostanie również nagroda za najlepszą rozprawę dokorską w ramach konkursu ECCOMAS PhD Award.

Konferencja stanowi także znakomitą okazję dla kół naukowych Akademii Górniczo-Hutniczej. Przedstawiciele 20 z nich będą mogli zaprezentować swoje osiągnięcia w formie stoisk naukowych.

Na tym nie koniec atrakcji. – W ramach konferencji planujemy zorganizować też grę terenową, która będzie się odbywać na terenie całego miasta. W ten sposób goście zobaczą nie tylko zaplecze naszej uczelni, ale też Kraków. To będzie znakomita promocja dla stolicy Małopolski – podkreśla dr Konrad Perzyński.



 Kraków

KĄCIK  
KULINARNY

## Drożdżowe racuchy



Europejska  
Stolica Kultury  
Gastronomicznej  
Kraków 2019

mąka pszenna – 3 szklanki  
świeże drożdże – 40 g  
mleko – 1,5 szklanki  
cukier – 1 łyżka  
sól – 1 szczypta  
olej + masło do smażenia

Drożdże rozcieramy z cukrem, dodajemy 1/4 szklanki ciepłego (ale nie gorącego!) mleka oraz łyżkę mąki, mieszamy na gładką masę, nakrywamy folią i odstawiamy na ok. 10 minut do wyrośnięcia. Do miski przesiewamy mąkę z solą, robimy wgłębienie, wlewamy roztwór oraz resztę ciepłego mleka, mieszamy łyżką, a następnie zagniatamy ok. 10 minut (możemy to robić robotem) – masa będzie dość rzadka. Nakrywamy folią (dokładnie!), odstawiamy w ciepłe miejsce na ok. 30 s. – 4 min. – do wyrośnięcia! Po tym czasie smażymy porcjami na rozgrzanym oleju z masłem. Podajemy natychmiast!

[www.kulinaryny.krakow.pl](http://www.kulinaryny.krakow.pl)

AUTOR: Sylwia Ładyga  
bloggerka kulinarna





Rada  
Miasta  
Krakowa

STRONY REDAGOWANE PRZEZ  
KANCELARIĘ RADY MIASTA  
KRAKOWA

Redakcja:  
Magdalena Bartlewicz,  
Małgorzata Kubowicz,  
Błażej Siekierka

Adres redakcji:  
pl. Wszystkich Świętych 3-4,  
pok. 338, III piętro,  
e-mail: info.rm@um.krakow.pl

## SPIS TREŚCI:

### 25. Felieton bardzo polityczny

Felieton Przewodniczącego  
Rady Miasta Krakowa,  
Dominika Jaśkowca

### 26. Kalendarium Rady Miasta Krakowa

### 27. Zatrośczyć się o zapomniane osiedla

Rozmowa z radną Renatą  
Kucharską

### 28. Więcej lasów do 2040

O zalesianiu Krakowa na  
posiedzeniu Komisji Ekologii  
i Ochrony Powietrza

### 28. Inicjatywa lokalna na posiedzeniu komisji Dialogu Obywatelskiego

Ciekawe projekty komisji  
Dialogu Obywatelskiego

### 29. Miasta będą należeć do mieszkańców 60+

Felieton radnej Małgorzaty  
Jantos



fot. archiwum prywatne

# Felieton bardzo polityczny

**Polska roku 2015 to kraj sukcesu, dynamicznego rozwoju, ale również wielu nierozwiązanych problemów i nierówności społecznych. Zwycięstwo wyborcze Prawa i Sprawiedliwości sprzed czterech lat niósło ze sobą wielkie obawy, ale też wielu Polaków wiązało z nim nadzieję na zmianę swojego życia na lepsze. Nadzieja ta była, rzecz jasna, złudna, a dokładniej: zbudowana na fałszywych fundamentach. U jej podstawy leżało przekonanie, że wystarczy coś zabrać bogatszej, lepiej wykształconej, bardziej przedsiębiorczej części społeczeństwa, i dać to tej biedniejszej z wielu, często niezależnych od siebie przyczyn nieumiejącej odnieść sukcesu w realiach współczesnej Polski.**

Podzielono zatem Polaków na lepszych i gorszych, i tak dzieli się ich nadal. Całą filozofię tego „janosikowania” przedstawił wielokrotnie lider „dobrej” zmiany, prezes PiS Jarosław Kaczyński. Wizja ta dotyczy skali makro i mikro. Mamy zatem krytykę rozwoju kraju poprzez tzw. lokomotywy rozwoju, czyli największe miasta (Wrocław, Gdańsk, Poznań, Kraków etc.), ale także wyraźną niechęć władz do wszelkiej maści „wykształciuchów”: lekarzy, nauczycieli, prawników, urzędników.

#### Duży program społeczny, ale...

Czy w tym olbrzymim fałszu jest ziarno prawdy? Oczywiście, takowe jest i PiS próbuje nim legitymizować swój mit założycielski. Istotnie, w Polsce doświadczonej latami PRL-u i niedawnym światowym kryzysem gospodarczym; w państwie, w którym ludzie w znacznej większości zarabiają mało, potrzebny był duży program społeczny transferujący część dochodów społeczeństwa do rodzin mniej zamożnych. Ten program jednak został obudowany fatalnym, ale celowym przestaniem: „my, rządzący zabieramy tym złym i dajemy Wam, dobrym, bo Wam się należy”. Czy naprawdę w tych działaniach chodziło o poprawę warunków życia Polaków? Nie! Świadczy o tym sposób, w jaki potraktowano grupę społeczną potrzebującą szczególnego wsparcia: rodziny dzieci niepełnosprawnych. O co zatem chodziło? O zbudowanie klienteli społecznej niezbędnej do sprawowania władzy.

Skutki dzielenia społeczeństwa na „złych” i „dobrych” dotknęły kluczowe dla zapewnienia poprawnego funkcjonowania każdego współczesnego, demokratycznego kraju zawody: lekarzy, nauczycieli, prawników, urzędników. Obrzucanie tych ludzi inwektywami i poniżanie ich stało się normą w komunikacji medialnej wielu polityków partii rządzącej. Z osób, które często nie miały wysiłkiem, wyrzeczeniami, ciężką pracą i samodyscypliną osiągnęły swoją pozycję zawodową (bo przecież nie zawsze materialną), uczyniono element politycznie podejrzany.

#### Polska mocno zakotwiczona w UE

Prawo i Sprawiedliwość popełniło też wielki grzech, wprowadzając w Polsce wschodnie standardy demokracji znane z Turcji czy też Rosji. Pod przykrywką „reformy” sądownictwa znacznie ograniczono i tak nie najwyższą praworządność naszego kraju, próbuje się ograniczać wolność działalności twórczej i artystycznej oraz niezależność mediów. Te wszystkie działania skutkują powolnym, ale już widocznym cofaniem się rozwoju cywilizacyjnego naszego kraju. Dopóki Polska będzie mocno zakotwiczona w strukturach Unii Europejskiej, proces ten nie będzie dynamiczny, powstrzymuje go napływ ▶

**Te wszystkie działania skutkują powolnym, ale już widocznym cofaniem się rozwoju cywilizacyjnego naszego kraju. Dopóki Polska będzie mocno zakotwiczona w strukturach Unii Europejskiej, proces ten nie będzie dynamiczny.**

► europejskich środków finansowych, korzystanie przez Polaków z wolności przepływu kapitału i osób. Niemniej wiele statystyk społecznych – spadający poziom polskiej oświaty, zmniejszający się dostęp do usług publicznych (np. sądów) – pokazuje, że proces cofania się cywilizacyjnego naszego kraju w wielu dziedzinach już trwa.

**To leży w naszym interesie**

Jaka jest tego przyczyna? Jest nią oczywiście realizacja mitu założycielskiego obozu rządzącego – dzielenie Polaków na tych „dobrych” i na tych „złych”. Postawienie pod ścianą przedstawicieli tych zawodów, które decydują o jakości funkcjonowania naszego państwa, nie służy samemu państwu, czyli nie służy nam wszystkim, jego obywatelom. Czy się to rządzącym i ich zwolennikom podoba, czy też nie, nauczyciele, lekarze, prawnicy, urzędnicy i przedstawiciele wolnych zawodów muszą być dobrze wynagradzani, a ich zawody muszą cieszyć się estymą i uznaniem społeczeństwa. To leży w interesie nas wszystkich obywateli Rzeczypospolitej.



dr Dominik Jaśkowiec, Przewodniczący Rady Miasta Krakowa

# Kalendarium Rady Miasta Krakowa

## 16 kwietnia

- finał krakowskiej edycji konkursu 8 Wspaniałych, Sala Obrad RMK, pl. Wszystkich Świętych 3-4



zdjęcia: Magdalena Bartlewicz

## 24 kwietnia

- 14. sesja Rady Miasta Krakowa, pl. Wszystkich Świętych 3-4

## 26 kwietnia

- XVI Złot Jerzyków, ul. Porzeczkowa 3

## 29 kwietnia

- wręczenie nagród uczniom krakowskich szkół za szczególne osiągnięcia w konkursach, turniejach i olimpiadach przedmiotowych w roku szkolnym 2017/2018
- gala jubileuszowa z okazji 222. rocznicy powstania Szkoły Podstawowej nr 2 im. św. Wojciecha w Krakowie, ICE Kraków

## 3 maja

- obchody Święta Narodowego Trzeciego Maja, katedra na Wawelu i pl. Jana Matejki

## 6 maja

- spotkanie Przewodniczącego Rady Miasta Krakowa z przedstawicielami spółdzielni mieszkaniowych, Sala Obrad RMK, pl. Wszystkich Świętych 3-4



- wernisaż wystawy „Mój ogród” radnej Grażyny Fijałkowskiej, hol kamienny UMK, pl. Wszystkich Świętych 3-4



fot. Małgorzata Kubowicz

## 8 maja

- 15. sesja Rady Miasta Krakowa, Sala Obrad RMK, pl. Wszystkich Świętych 3-4





fot. archiwum prywatne

### Renata Kucharska

radna Miasta Krakowa VIII kadencji, mandat zdobyła z listy wyborczej Komitetu Wyborczego Prawo i Sprawiedliwość z okręgu wyborczego nr 6, pracuje w komisjach: Infrastruktury, Mienia i Rozwoju Gospodarczego, Planowania Przestrzennego i Ochrony Środowiska oraz Praworządności

**Staram się poznawać miejsca i ludzi potrzebujących pomocy. Lubię spotkania z mieszkańcami i nie pracuję zza biurka. Kieruję się zasadą: słucham, rozmawiam, działam!**

## Zatroszczyć się o zapomniane osiedla

**Musimy bardziej troszczyć się o obrzeża Krakowa, dopiero wtedy rozwój miasta będzie naprawdę zrównoważony – mówi radna Renata Kucharska, starając się zwrócić uwagę na problemy mieszkańców peryferyjnych osiedli. W rozmowie z Błażem Siekierką radna przybliży też szczegóły walki o rewitalizację Dworu Badenich w Wadowie.**

**To Pani pierwsza kadencja jako radnej. Czy praca w Radzie Miasta wygląda tak, jak się Pani tego spodziewała, czy jednak są rzeczy, które Panią zaskoczyły?**

**Renata Kucharska:** Jest to moja pierwsza kadencja, ale na rzecz rozwoju miasta pracuję nieprzerwanie od 15 lat. Pierwsze kroki stawiałam w społecznych komitetach budowy kanalizacji, powstałych w celu poprawy infrastruktury na osiedlach peryferyjnych. Płynnie przeszłam więc od działań na rzecz społeczności lokalnej do aktywności na szerszym polu – dla mieszkańców całego Krakowa. Spodziewałam się ciężkiej pracy i się nie myliłam. Krakowianie zwracają się do mnie z istotnymi dla siebie problemami. Zaskoczyło mnie tylko to, że tych spraw jest tak dużo. Można się jednak cieszyć, że wzrasta świadomość społeczna dotycząca roli radnego. Prowadzimy z mieszkańcami konstruktywny dialog. Każda sprawa jest dla mnie ważna, w każdą angażuję się maksymalnie, więc tego samego oczekuję ze strony mieszkańców.

**Jest Pani jedną z radnych, którzy zabiegają o rewitalizację Dworu Badenich w Wadowie. Jakie są szanse na to, żeby budynek odzyskał dawną świetność?**

**RK:** Sprawą rewitalizacji dworu zainteresowali mnie bezpośrednio mieszkańcy Wadowa, choć sam obiekt znam od lat. Wielokrotnie uczestniczyłam w wydarzeniach kulturalnych odbywających się w sąsiedztwie tego miejsca i z niepokojem patrzyłam, jak z roku na rok popada w ruinę. Uważam, że nie należy traktować Dworu Badenich wyłącznie jako nieruchomości pod inwestycję. Trzeba pamiętać, że ten zabytek to nie tylko ładny budynek, ale również, a może przede wszystkim, historia kilku pokoleń mieszkańców Wadowa. Dwór od zawsze był i nadal jest traktowany jako dobro wspólne, miejsce, które łączy, za które jest się współodpowiedzialnym. Wymiernym efektem podjęcia działań w tej sprawie była przeprowadzona przez Małopolskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków kontrola stanu technicznego budynku, a w ślad za nią wydane zalecenia pokontrolne. To pierwszy krok w kierunku odzyskania dawnej świetności przez ten zabytek. Wierzę, że we współpracy i dialogu z mieszkańcami, radnymi oraz odpowiednimi służbami miejskimi uda się nam doprowadzić do tego, aby to miejsce służyło mieszkańcom. Będzie trudno, ale kropla drąży skałę. Napotkane trudności staną się zapewne dodatkowym motorem do działań.

**Mistrzejowice, Wzgórza Krzesławickie i Czyżyny – to Pani okręg wyborczy. Jakie są najpilniejsze zadania dla tych dzielnic?**

**RK:** To pytanie nie tylko do mnie, ale przede wszystkim do mieszkańców. To oni są ekspertami i najlepiej wiedzą, czego potrzebują. Często mają w swoich rękach narzędzia, tylko potrzeba im wsparcia w określonym zakresie – od tego jestem, tym chcę się zajmować. Będę wspierać inicjatywy tzw. oddolne, szukać nowych rozwiązań i sposobów ich realizacji. Pracuję w komisjach: Infrastruktury, Planowania Przestrzennego, Mienia oraz Praworządności. To dziedziny, w które się szczególnie angażuję. Istotne problemy tych dzielnic ściśle wiążą się z zakresem działań tych komisji.

**Co jest Pani najważniejszym celem w tej kadencji?**

**RK:** Ważnym polem mojej działalności jest zrównoważony rozwój miasta, czyli troska o zapomniane osiedla i obrzeża. Wiele się mówi o Nowej Hucie. Jedni postrzegają ją jako idealne miejsce do życia i pracy, drudzy twierdzą, że miejsce to wymaga szczególnego wsparcia, bo sporo jest do poprawy. To skrajności. Trzeba naprawić to, co źle funkcjonuje, nie przeszkadzać rozwijać się temu, co dobre, i wspierać to, co słabe. Do tego się zobowiązałam, podejmując decyzję o kandydowaniu. Staram się poznawać miejsca i ludzi potrzebujących pomocy. Lubię spotkania z mieszkańcami i nie pracuję zza biurka. Kieruję się zasadą: słucham, rozmawiam, działam!



## Inicjatywa lokalna na posiedzeniu komisji Dialogu Obywatelskiego

**Z**ielony Ruczaj, społeczna gazetka w dzielnicy XVII, ogródek deszczowy oraz psi zakątek w Bieńczykach – te cztery projekty złożone w ramach Inicjatywy Lokalnej otrzymały pozytywną opinię komisji Dialogu Obywatelskiego.

Dwa projekty związane są z zagospodarowaniem zieleni. Mieszkańcy Ruczaju chcą przeprowadzić rekultywację terenu oraz nasadzenia drzew i krzewów w sąsiedztwie ulic Lubostroń i Bo-brzyńskiego. Projekt kierowany jest do niemal 6 tys. mieszkańców okolicy. Jego zwieńczeniem ma być piknik, na który zaproszona zostanie cała lokalna społeczność. Inicjatywę wyceniono na 17 tys. zł (łącznie wkład rzeczowy i finansowy). „Zielona” jest również propozycja stworzenia ogrodu deszczowego zlokalizowanego przy filii Biblioteki Kraków na os. Teatralnym. Koszt realizacji tego wniosku wyceniony został na niecałe 2 tys. zł. W realizację obu tych pomysłów zaangażowany będzie Zarząd Zieleni Miejskiej.

Projekt Psi zakątek w Bieńczykach dotyczy wyznaczenia około 200 m kw. terenu na potrzeby czworonogów. Teren przeznaczony

na tę inwestycję znajduje się w okolicach ulic: Szajnowicza-Iwanowa, Andersa i Szczeklika. Ogródek terenu, wyposażenie go w ławki, kosze na śmieci oraz urządzenia dla psów kosztować ma w sumie (wkład rzeczowy oraz finansowy) 111 tys. zł. Przewodniczący Komisji Artur Buszek podpytywał o późniejsze koszty utrzymania inwestycji. – Przewidywaliśmy małe projekty. Wybieg dla psów ma charakter inwestycyjny. Może pojawić się problem późniejszego utrzymania. W razie realizacji tego wniosku odpowiedni wydział urzędu będzie musiał ująć w przyszłorocznym budżecie koszty utrzymania tej inwestycji – wyjaśniał dyrektor Mateusz Płoskonka, zastępca dyrektora Wydziału Polityki Społecznej i Zdrowia.

Ostatni projekt rozpatrywany podczas posiedzenia dotyczył społecznej gazetki mieszkańców Dzielnicy XVII (Zestawice, Kantowice). Publikacja w tym roku miałaby ukazać się trzy razy. Projekt wyceniony został na blisko 15 tys. zł. (MK)



## Więcej lasów do 2040

**K**raków nie będzie już tracił drzewostanu. Do 2040 r. drzewa mają pokrywać 8 proc. miasta. Służy temu wielki plan zalesiania. Rozmawiano o nim na posiedzeniu Komisji Ekologii i Ochrony Powietrza.

Lasy zajmują dziś 4,4 proc. powierzchni Krakowa, dlatego zdecydowano, że trzeba zrobić wszystko, aby ten obszar znacząco zwiększyć. Jak mówił Łukasz Pawlik, zastępca dyrektora Zarządu Zieleni Miejskiej, do końca roku 2019 zalesionych zostanie 200 ha.

Oprócz zalesiania miasta Zarząd Zieleni Miejskiej skupia się również na takich działaniach jak poprawa jakości lasów komunalnych poprzez odnawianie halizn (powierzchni leśnych, które nie zostały odnowione lub obsadzone w ciągu pięciu lat od wycięcia drzewostanu, a także kilkuletnich upraw leśnych o zbyt niskim zarzewieniu). W 2016 r. odnowiono 2,5 ha halizn, w 2017 r. – 4,7 ha, natomiast w roku 2018 – 1,5 ha. Wykonano również poprawki w istniejących uprawach i posadzono 10 tys. sztuk sadzonek.

– Powiatowy program zwiększania lesistości miasta Krakowa na lata 2018–2040 odnosi się do gruntów położonych na całym

terenie Gminy Miejskiej Kraków. Grunty o łącznej powierzchni 1630 ha ujęte w programie zostały przeznaczone do przeklasyfikowania na grunty leśne (574 ha) lub do zalesienia. Łącznie w programie zwiększania lesistości wytypowano ok. 856 ha gruntów do zalesienia i uzupełnienia początkowej sukcesji. Grunty do zalesienia w znacznej mierze typowano tam, gdzie pojawiła się już sukcesja w kierunku zbiorowisk leśnych. Jako grunty rezerwowe wytypowano 200 ha – tłumaczył Łukasz Pawlik.

Radna Anna Prokop-Staszecka, przewodnicząca komisji, pytała, co dzieje się w sprawie wykupów gruntów pod zalesianie. Jak wyjaśnił Łukasz Pawlik, oszacowano koszt minimalny wykupów na 209 mln 190 tys. 800 zł, a koszt maksymalny – na 336 mln 199 tys. 500 zł.

Warto przypomnieć, że zalesienie Krakowa postanowiono zwiększyć dzięki inicjatywie radnych. Przyczyniła się do tego uchwała kierunkowa autorstwa radnego Dominika Jaśkowca, którą przyjęto w maju 2016 r. (BS)



Lasy zajmują dziś 4,4 proc. powierzchni Krakowa, dlatego zdecydowano, że trzeba zrobić wszystko, aby ten obszar znacząco zwiększyć / fot. Magdalena Bartlewick





fot. archiwum prywatne

## Miasta będą należeć do mieszkańców 60+

**Europa się starzeje. Statystyki są nieubłagane. Z każdą kolejną dekadą średnia wieku w Polsce (obecnie wynosząca 40 lat) jest coraz wyższa. Program 500+ mający zahamować ten proces niestety się nie sprawdza. W 2017 r. urodziło się w Polsce o 20 tys. więcej dzieci niż w roku 2016, jednak mimo tego współczynnik dzietności nie przekroczył 1,45. Kłopot w tym, że by móc mówić o tzw. zastępowalności pokoleń, musiałby on wynosić co najmniej 2,1.**

**N**a początku lat 90., w momencie, gdy wychodziliśmy z pozostałości po PRL-u, średnia wieku w Polsce podskoczyła z 26 do 32 lat. Niecałe 30 lat później, w roku 2018, średnia wieku osiągnęła już poziom 40 lat. Problem to nie tylko polski, lecz całego Starego Kontynentu. Jaka przyszłość czeka Europę, która pod względem liczebności obywateli ewidentnie się kurczy? Prognozy wyznaczone na rok 2060 są bardzo smutne. Przy uwzględnieniu obecnego tempa regresu demograficznego perspektywy dla naszego kraju rysują się najgorzej w całej Europie. Jeśli nic się nie zmieni, średnia wieku może do tego czasu podskoczyć w Polsce aż do 52 lat.

Przewiduje się, że w 2060 r. osoby w wieku 48 lat bądź starsze będą stanowić połowę populacji, mimo prognozowanego niewielkiego wzrostu wartości współczynnika dzietności ogólnej z 1,52 w 2008 r. do 1,57 w 2030 r. i 1,64 w roku 2060. Wzrost ten nie doprowadzi do osiągnięcia wskaźnika zastępowalności pokoleń koniecznego do zajścia pełnej wymiany pokoleniowej. Starzenie się populacji ma zasadniczy wpływ na funkcjonowanie społeczeństw – zmienia się relacja pomiędzy wielkością grupy czynnej zawodowo a wielkością grupy osób, które zaprzestały aktywności ekonomicznej. Dla poszczególnych gospodarek szczególnie istotne jest finansowanie usług ochrony zdrowia, opieki długoterminowej oraz systemów emerytalnych. Są to dość duże wyzwania, które w znacznym stopniu wpływają na podejmowanie decyzji o wydłużeniu czasu pracy osób powyżej 65. roku życia. Takie są realia.

Hank Dittmar, jeden z czołowych urbanistów świata, na potrzeby Londynu stworzył raport zatytułowany „Ageing London”. W tym dokumencie zasugerował, aby w takich miastach europejskich jak Londyn powołać funkcję zastępcy burmistrza, który zajmowałby się wyłącznie zmianami pokoleniowymi. Trzeba będzie, jak pisał, przesunąć zainteresowanie na sprawy, które najbardziej dotyczą ludzi po sześćdziesiątce. Wysoko na liście priorytetów znajdują się m.in. kwestie związane ze zdrowiem. Trzeba zadbać m.in. o tereny przeznaczone do prowadzenia aktywnego życia – np. jazdy na rowerze oraz chodzenia. Jednocześnie ludzie starsi potrzebować będą większej liczby miejsc do siedzenia oraz większej liczby toalet. Hank Dittmar przewiduje, że możemy spodziewać się rozkwitu kultury start-upów dla oldboyów.

Starsi ludzie będą wybierać mniejsze przestrzenie w miejscach dysponujących dobrym zapleczem, z łatwym dostępem do centrów handlowo-usługowych i dobrą infrastrukturą transportową. Wszystko bliżej centrum – pod tym względem będą tworzyć wspólny trend z ludźmi młodymi.

Światowa Organizacja Zdrowia (WHO) w 2007 r., reagując na zagadnienie starzenia się społeczeństw, utworzyła „Globalną Sieć Miast Przyjaznych Wiekowi” (Age Friendly Cities). Miasta zastępujące na to miano muszą gwarantować dogodną infrastrukturę, wyposażenie budynków w windy, zabezpieczenia antypoślizgowe i podjazdy dla niepełnosprawnych. Większość punktów usługowych powinna być zlokalizowana na parterze, miasta muszą zapewniać także odpowiedni system komunikacji miejskiej – niskopodłogowe pojazdy z wyraźnymi oznaczeniami tras oraz wyznaczonymi miejscami siedzącymi dla osób starszych. Władze lokalne powinny zadbać o bezpieczeństwo gwarantowane m.in. przez dobrze rozmieszczone patrole i komisarjaty policji. Te i wiele innych udogodnień mają szansę sprawić, że starsze osoby poczują, że ich potrzeby są zauważane i zaspokajane.

Takie projekty wdrażają już m.in. Barcelona, Madryt, Londyn. Kiedy Kraków stworzy strategię dla pokolenia 60+? Wydaje się, że już teraz powinniśmy przygotować się na funkcjonowanie miasta przyjaznego wiekowi.



Małgorzata Jantos, przewodnicząca Komisji Kultury i Ochrony Zabytków

**Przy uwzględnieniu obecnego tempa regresu demograficznego perspektywy dla naszego kraju rysują się najgorzej w całej Europie. Jeśli nic się nie zmieni, średnia wieku może do 2060 roku podskoczyć w Polsce aż do 52 lat.**

# „Czerwone maki” na wieży Mariackiej

**18 maja Kraków w wyjątkowy sposób przypomni o historycznym zwycięstwie polskich żołnierzy II Korpusu pod dowództwem gen. Władysława Andersa pod włoskim Monte Cassino. O godz. 12.00, bezpośrednio po hejnale, z wieży kościoła Mariackiego zabrzmie pieśń patriotyczna „Czerwone maki na Monte Cassino”.**

## Justyna Olszańska

**W**ykonanie pieśni, które będzie transmitowane również przez Polskie Radio, jest wspólną inicjatywą Ambasady RP w Rzymie i Miasta Krakowa. Zapraszamy wszystkich krakowian i gości do wystuchania utworu i uczczenia 75. rocznicy zwycięskiej bitwy pod Monte Cassino. Tytuł znanej wszystkim Polakom pieśni nawiązuje do relacji żołnierzy II Korpusu, którzy po przybyciu pod Monte Cassino zastali zniszczone nie tylko włoskie miasto i 500-letnie opactwo benedyktyńskie, ale także okoliczne gaje oliwne. Przez ruiny i zgłiszcza przebiegały się jedynie czerwone maki...

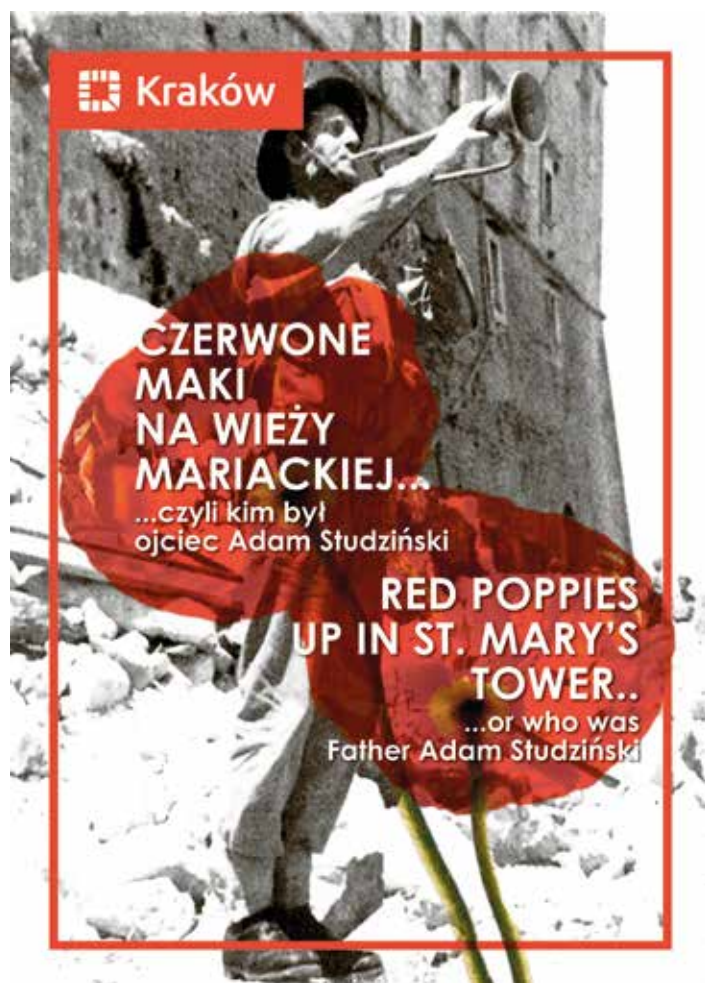
### Hejnał pod Monte Cassino

18 maja na cmentarzu polskim na Monte Cassino tradycyjnie odbywają się uroczystości z udziałem najwyższych władz państwowych RP. To właśnie tam, podobnie jak 75 lat temu, usłyszeć można będzie... hejnał Mariacki. Tę właśnie melodię plutonowy Emil Czech – przed wojną stacjonujący w Krakowie – odegrał ku wielkiemu wzruszeniu rodaków i zagranicznych korespondentów na gruzach zniszczonego klasztoru. Po zakończonych niepowodzeniem atakach aliantów, 11 maja 1944 r. szturm na Monte Cassino rozpoczęli żołnierze II Korpusu pod wodzą gen. Władysława Andersa. Po siedmiu dniach walki, która kosztowała życie blisko tysiąca Polaków (3 tys. naszych rodaków zostało rannych, 300 uznano za zaginionych), Monte Cassino zostało wreszcie zdobyte. Wygrana bitwa miała nie tylko kluczowe znaczenie militarne (otwarcie drogi do Rzymu), ale przede wszystkim ogromne znaczenie moralne dla narodu polskiego walczącego z niemieckim okupantem. Zwycięstwo żołnierzy gen. Andersa stało się symbolem polskiej odwagi i determinacji w walce o wolność kraju i Europy. Dodajmy, że w bitwie walczyli sprzymierzeni żołnierze dziesięciu narodowości z pięciu kontynentów.

### Studziński, Herod, Narębski

Jednym z uczestników bitwy o Monte Cassino był o. Adam Studziński, kapelan wojskowy, który po wojnie osiadł w Krakowie, otrzymał honorowe obywatelstwo naszego miasta i pozostał w nim do końca swoich dni. Po śmierci w 2008 r. został pochowany z wojskowymi honorami w Alei Zastużonych na cmentarzu Rakowickim. Imieniem o. Studzińskiego nazwano plac przed kościołem św. Idziego w Krakowie. Do końca maja br. przy Pawilonie Wypiańskiego na pl. Wszystkich Świętych można oglądać poświęconą tej postaci wystawę, przygotowaną przez magistrat: „Czerwone maki na wieży Mariackiej...”.

Z Krakowem związani byli również Mieczysław Herod – zmarły w 2018 r. kawaler Orderu Virtutti Militari, żołnierz Armii Władysława Andersa, uczestnik trzech kampanii II wojny światowej,



w tym walki o Monte Cassino; oraz Tomasz Skrzyński – zmarły w 2015 r., dowódca 3. plutonu w 2. szwadronie Pułku Ułanów Karpaccich, odznaczony Krzyżem Walecznych za bitwę pod Ankoną. Jedynym żyjącym i mieszkającym obecnie w Krakowie weteranem II Korpusu gen. Andersa jest 94-letni dziś prof. Wojciech Narębski, wybitny geolog, specjalizujący się w geochemii i naukach mineralogicznych. Za udział w kampanii włoskiej otrzymał on Krzyż Pamiątkowy Monte Cassino, Krzyż Komandorski Orderu Odrodzenia Polski, Order Zastugi Republiki Włoskiej oraz Krzyż Czynu Bojowego Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie. W maju 2018 r. został awansowany na stopień podpułkownika. Równoległe do swojej działalności naukowej prof. Narębski publikował teksty popularyzatorskie na temat II Korpusu i 22. Kompanii Zapatrywania Artylerii, w której służył razem z uwielbianym niedźwiadkiem Wojtkiem, którego pomnik znajduje się w krakowskim parku Jordana.

W 1945 r. na Monte Cassino otwarto cmentarz wojskowy, na którym pochowanych jest – według różnych źródeł – 1050–1070 żołnierzy II Korpusu Polskiego. To właśnie tam pochowano także zmarłego w Londynie w 1970 r. gen. Władysława Andersa. Na miejscu wiecznego spoczynku bohaterów Monte Cassino widnieje napis: „Przechodniu, powiedz Polsce, żeśmy polegli wierni w jej służbie”.





fot. archiwum prywatne

#### prof. Wojciech Narębski

ur. w 1925 r. geolog specjalizujący się w geochemii, naukach mineralogicznych i petrologii wulkanów oraz metabazytów. W 1941 r. aresztowany przez NKWD, później dołączył do 22. Kompanii Zaopatrywania Artylerii armii gen. Andersa, uczestnik bitwy pod Monte Cassino

Może to trochę śmieszne, ale ja całe życie przemaszerowałem z uśmiechem i piosenką. Dlatego zawsze mówię do młodych ludzi: kochajcie Polskę, bo to jest skarb, i uśmiechajcie się do siebie. I śpiewajcie, jeśli potraficie.

## Z uśmiechem i piosenką. Bohater spod Monte Cassino

Z Wojciechem Narębskim, ostatnim żyjącym członkiem 22. Kompanii Zaopatrywania Artylerii armii gen. Andersa, żołnierzem walczącym pod Monte Cassino, profesorem geologii oraz towarzyszem niedźwiadka Wojtka rozmawia Paweł Waluś.

**Przed nami 75. rocznica bitwy pod Monte Cassino. Jakie są Pana wspomnienia związane z tym wydarzeniem?**

**Wojciech Narębski:** Z punktu widzenia strategicznego zwycięstwo pod Monte Cassino nie zostało wykorzystane. My atakowaliśmy w najtrudniejszym odcinku górskim, na lewo od nas znajdowała się dolina rzeki Liri, która prowadzi prosto do Rzymu. Walczyliśmy właśnie o przejście tą doliną, a wzgórze klasztorne odgradzało drogę. Jeszcze bardziej na lewo znajduje się masyw górski Monti Aurunci. Kulminacją jest Monte Cairo, punkt obserwacyjny. Niemcy wszystko mieli na dłoni. Dowódca frontu brytyjski gen. Alexander wydał rozkaz, aby w drodze do Rzymu odbył się desant pod Anzio i stamtąd w myśl koncepcji miano odciąć Niemcom odwrót. Jednak amerykański gen. Clark, dowódca V Armii, obawiał się, że ktoś inny pierwszy wejdzie do Rzymu. Gdyby to był dowódca niższy szczeblem, poszedłby do kryminalu za niewykonanie rozkazu dowódcy frontu. Kiedy więc zmusiliśmy Niemców do wycofania się z klasztoru, nikt nie odciął im drogi.

Trzeba stwierdzić fakt, że nasz korpus wykonał zadanie niewykonalne przy tym stanie liczbowym. Zbudowany był z ludzi takich jak ja, którzy przeszli przez łągi, więzienia. Co do zasady każda dywizja powinna składać się z trzech brygad. U nas było za mało ludzi, połączyliśmy się z brygadą karpacką, która wróciła z walk w Libii, były więc tylko dwie brygady. Nasze wyposażenie i nasz stan liczbowy były niewystarczające do pokonania tak trudnej przeszkody. I to jest największa zasługa żołnierza, że wykonał zadanie ponad swoje siły. Trzeba pamiętać o tych ludziach, którzy polegli, było ich w sumie ponad tysiąc. Monte Cassino jest symbolem polskiej nieustępliwości.

**W innych krajach o tym pamiętają?**

**WN:** O tak, np. Włosi są nam bardzo wdzięczni. W Monte Cassino ufundowali nawet pomnik, który przedstawiać będzie misia Wojtka. Niestety, zabrakło funduszy, bo miał on przedstawiać także plutonowego Czecha grającego hejnał mariacki – jako symbol zwycięstwa. Moim zdaniem to duży brak, bo zamiast pomnika chwały polskiego żołnierza będzie tylko miś – mimo że był naszym prawdziwym przyjacielem i nabrął ludzkich cech, przebywając między nami.

**A gdzie w Krakowie mamy miejsca upamiętniające bohaterstwo Polaków na ziemi włoskiej?**

**WN:** W Krakowie ośrodkiem pamięci jest Centrum Operacji Lądowych – Dowództwo Komponentu Lądowego przy ul. Rakowickiej. Nosi imię gen. Władysława Andersa, jest tam jego pomnik oraz bardzo pięknie urządzona sala tradycji z wieloma pamiątkami.

**Natrafiałem na informację, że do powrotu do kraju po wojnie namówił Pana brat. Dlaczego nie chciał Pan wracać?**

**WN:** Obawialiśmy się Rosji. Wiedzieliśmy, że Rosjanie mają decydujący głos. Ale brat napisał do mnie list, w którym przekazał, że cała rodzina się zebrała. Wszyscy byliśmy prześladowani, rozdzielani, więzieni, ale jakoś udało się wszystkim odnaleźć. I zabrakło im tylko mnie. Dodał też, że miejsce Polaków nie jest nad Tamizą, ale nad Wisłą. Wygrał sentyment.

**Słowo na koniec. Jaką myśl chciałby Pan przekazać młodszemu pokoleniom?**

**WN:** Może to trochę śmieszne, ale ja całe życie przemaszerowałem z uśmiechem i piosenką. Dlatego zawsze mówię do młodych ludzi: kochajcie Polskę, bo to jest skarb, i uśmiechajcie się do siebie. I śpiewajcie, jeśli potraficie.





I dziś krakowianie lubią spędzać wolny czas na zielonych terenach Zwierzynca / Fot. Jan Graczyński

## Dawne zwierzyńskie maje

**Kraków się zmienia. Niewątpliwie są to zmiany potrzebne. Zmieniają się też Półwie oraz Zwierzyniec, dwie obroste legendami dzielnice. Przykładem tych zmian jest m.in. budynek, jaki wyrasta przy ul. Senatorskiej i będzie oznaczony numerem 4.**



### Michał Koziot

Przez wiele dziesięcioleci adres ten nie funkcjonował, gdyż był tam pusty plac. Przechodnie mijali to miejsce obojętnie i tylko najstarsi obywatele Półwsia pamiętali, że kiedyś stał tam dom, w którym mieszkała piękna dziewczyna, pierwowzór bohaterki wodewilu zatytułowanego „Królowa przedmieścia”. Jego autor Konstanty Krumłowski po latach dopisał do tekstu sztuki takie oto słowa: „Znikła jej uroda, bo czas wszystko zatrze, lecz na zawsze, piękna, młoda została w teatrze”. Czas rzeczywiście bezlitośnie zaciera ślady przeszłości. Jest piękna i zawsze przynosi ludziom radość i nadzieję. Jakie jednak były dawne zwierzyńskie wiosny?

### Wyprawy za miasto

Przede wszystkim wiosenna aura, a więc świeża zieleń i kwitnące bzy zachęcały do wyprawy za miasto. Rzeczą zupełnie zrozumiałą było, że krakowianie szukali wiosny na obficie umajonych zielenią dwóch podmiejskich wsiach, czyli na Półwsiu i Zwierzynca. Jednym wystarczył niedzielny spacer na Błonia. Drugi szukali wiosny w zwierzyńskie kawiarni Pod Krakowiakiem albo w sławnym szynku Dattnera. Zwolennicy dalszych eskapad chętnie korzystali z furek, które w niedzielę czekały na pasażerów za rogiem zwierzyńską. Celem tych wypraw były Bielany, Wola Justowska, a także okolice Panieńskich Skat w Lasku Wołskim. Wychodzące w poniedziałek gazety często podawały relacje o tych eskapadach. W maju 1891 r. „Nowa Reforma” donosiła np.: „Panieńskie Skaty zwabiły wczoraj tłumy »wycieczkowiczów« pti obojga. Gwarno i ochoczo bawili się krawcy przy dźwiękach

muzyki wojskowej; tańce i zabawy towarzyskie, w których gorliwi brali udział starsi i młodzi, przeciągnęły się do zmierzchu. W zaciszu leśnym bawił się także chór »Sokoła«, a śpiewem swoim nie tylko sobie, lecz innym także uprzyjemniał pobyt”.

Wracano do miasta pieszo albo na wynajętych furmankach. Skorzystanie z takiego środka transportu bywało jednak ryzykowne. Furmani po wypiciu kilku kufli piwa mogli zasnąć z lejcami w rękę albo, wręcz przeciwnie, poczuć nagły przyptyw energii i gotowość do „wyścigu zaprzęgów konnych”. Dodatkową przykrością był kurz, jaki towarzyszył jeździe po zwierzyńskim gościńcu. Potwierdza to list mieszkańców Półwsia Zwierzynieckiego, który w maju 1903 r. ukazał się w jednej z krakowskich gazet. Zarzucali oni „Zwierzchności gminnej”, że „nie skrapia wodą ulicy od starej rogiatki aż po klasztor zwierzyński”. Autorzy listu podkreślali, że tumany kurzu nie tylko utrudniają życie mieszkańcom, ale kompromitują gminę w oczach licznych gości zwiedzających Kraków i odwiedzających kopiec Kościuszki.

### Wista „pod nosem”

Mieszkańcy Półwsia i Zwierzynca rzeczywiście mieli Wisłę „pod nosem” i mogli korzystać z jej uroków. Już w potowie maja na łamach krakowskich gazet ukazywały się inseraty o uruchomieniu „łazienek kąpielowych na Wiśle”. Znanie – i obliczone przede wszystkim na żeńską klientelę – tego typu przedsiębiorstwo prowadziła pod koniec XIX w. pani Julia Wójcicka. Jej zakład funkcjonował „powyżej mostu zwierzyńskiego”, czyli dzisiejszego dębnickiego, i zapewniał damom możliwość dyskretnego zanurzenia się w nurtach Wisły bez obawy, że podglądają je młode tobusziki lub starsi panowie, zupełnie przypadkowo zażywający spaceru nad brzegiem rzeki. Tego typu zakłady – gwarantujące absolutne bezpieczeństwo – przeznaczone były dla zamożnej klienteli. Mieszkańcy Półwsia i Zwierzynca raczej z nich nie korzystali. Woleli bezpłatną kąpiel. Dlatego też już maj przynosił pierwsze informacje o utonięciach. Szczególnie niebezpiecznym miejscem były, dziś już nieistniejące, tzw. falki, czyli przewężenie Wisły powyżej klasztoru Panien Zwierzynieckich. W koryto Wisły wchodziła tam ławica wapienia i nurt był szczególnie bystry oraz pełen niebezpiecznych wirów. Władze miasta wyznaczały miejsca, gdzie kąpiel była dozwolona, oraz zatrudniały ratowników, którymi z reguły byli krakowscy rybacy. Niestety, jak pisała prasa, „wszelkie jednak w tym celu zarządzone środki nie pomogą wiele, jeżeli publiczność nie zrozumie, że chodzi tu o jej własny interes i do przepisów zastosować się nie



zechce”. Jako przykład karygodnej postawy niektórych krakowian podawała „Nowa Reforma” zachowanie pewnej damy. Kiedy strażnik zwrócił jej uwagę, że kąpie się z dzieckiem w miejscu niedozwolonym, odpowiedziała, iż jest żoną urzędnika.

### Prawo propinacji

Z wiosną uaktywniało się także cesarsko-królewskie wojsko. Kraków był przecież twierdzą, po której do dziś pozostały forty. Owe „dzieła obronne” były systematycznie modernizowane, a ich załogi podnosiły poziom wyszkolenia, odbywając stosowne ćwiczenia. Tak było w maju 1886 r., kiedy odbyło się „strzelanie z armat dla wypróbowania wielkiej wieży pancernej, ustawionej na skale pod Bielanami”. Mieszkańcy Bielani i Chetmu zostali poinformowani, że „mieszkalne domy podczas strzelania mają być bezwarunkowo opróżnione”. Wiosną na Błoniach pojawiały się nie tylko krowy, ale także cesarscy wojacy, aby odbywać tam rozmaite „ibunki”, czyli ćwiczenia. Miasto Kraków wynajmowało wojsku miejskie pastwisko. Ale można podejrzewać, że komenda garnizonu „rozszerzająco” traktowała swoje, wynikające z dzierżawy, uprawnienia. Potwierdza to zdarzenie z maja 1889 r., kiedy to rządca folwarku Panien Zwierzynieckich „płot postawił i rów wykopał, aby wojsko całymi szeregami łąką do strzelnicy nie maszerowało”. Sprawa stała się głośna i po mieście gruchnęła plotka, że zakonnice zakazały korzystania ze ścieżek, po których spacerują krakowianie. W magistracie potraktowano problem bardzo poważnie. Do klasztoru udał się syndyk miasta dr Hajdukiewicz. Po powrocie mógł zapewnić prezydenta, iż „Zgromadzenie PP. Norbertanek z uznania godną przychylnością oświadczyło, że nie myśli zabraniać mieszkańcom Krakowa używania ścieżek” i rów oraz płot mają wymiar wyłącznie „antymilitarny”.

**Wiosną na Błoniach pojawiały się nie tylko krowy, ale także cesarscy wojacy, aby odbywać tam rozmaite „ibunki”, czyli ćwiczenia.**

Niszczenie trawy nie było jedynym problemem, jaki wiosną miawały norbertanki z cesarskim wojskiem. W maju 1871 r. c.k. władze wojskowe naruszyły odwieczne prawo propinacji, czyli przystępujący właścicielom tzw. „obszarów dworskich” monopol na produkcję i sprzedaż napojów alkoholowych. Na Zwierzynku przywilej ten przystępował norbertańskiemu klasztorowi. Rzecz jasna, Panny Zwierzynieckie nie zajmowały się same dystrybucją trunków, lecz powierzały tę sprawę fachowym szynkarzom, nazywanym zwyczajowo „propinatorami”. Zapewne to oni skłonili „Zwierzchność gminną w Zwierzynku”, aby zwróciła się do Starostwa Powiatowego o ukrócenie nielegalnego podawania alkoholu. Chodziło o to, że na strzelnicy, która znajdowała się po wschodniej stronie kopca Kościuszki, kantyniarz Józef Kozia- ra napoje wysokokowe „żołnierzom do tarczy strzelającym szynkował”. Starostwo oświadczyło, że „według wyjaśnień od ck wojskowej dywizyjnej komendy zaczerpniętych, strzelnica przy kopcu Kościuszki na skarbowym gruncie stoi, na którym kantyniarzowi wyszynk trunków żołnierzom jest kontraktowo przyznany, przeto nie można o zamknięciu takiego szynku, przy owej strzelnicy orzekać, propinatorowi pozostawia się wszakże wolność w szczegółowych razach tej skargę wnieść, gdyby o owym szynku napoje także osobom z cywilnego stanu szynkowane były”.



# Kalendarium krakowskie

### 15 maja 1877

na Skatce policja zatrzymuje złodziejską parę Józefa Soświńskiego i Kunegundę Reche. Oboje stawiają opór, a Kunegunda gryzie funkcjonariuszy po rękach.

### 16 maja 1858

„Czas” zamieszcza ogłoszenie: „W realności zwanej pod Łańcuchem otworzony został ogród spacerowy pod godłem Zamek Tenczyński”.

### 17 maja 1895

fabryka cukrów A. Nowiński poleca nowości, czyli wyroby „Frou-Frou” oraz „Bomby”.

### 18 maja 1851

do Krakowa przybywa Julian Goslar, wieczny konspirator, który wkrótce zostanie aresztowany w związku z próbą szantażowania finansisty Wincentego Kirchmayera.

### 19 maja 1877

„Czas” donosi: „Po ulewnym nieprzerwanym deszczu parodniowym Wisła wezbrała znacznie, oraz wpadające w mieście naszym w pobliżu do niej rzeczki, Rudawa, Piekietko, Wilga, tak iż niemal grozi niebezpieczeństwo wylewu; część Błonia jest pod wodą”.

### 20 maja 1981

przekazano do użytku nową Klinikę Psychiatryczną, która powstała w zaadaptowanym dawnym budynku Krakowskiej Rady Związków Zawodowych.

### 21 maja 1953

„Dziennik Polski” donosi: „Cieszcie się plażowicze – kąpielisko na stadionie »Ogniwa« utworzy dla was swoje podwoje już w najbliższą sobotę”.

### 23 maja 1945

w Domu Literatów przy ul. Krupniczej wieczór autorski Juliana Przybosa.

### 24 maja 1886

odbywa się „strzelanie z armat dla wypróbowania wielkiej wieży pancernej, ustawionej na skale pod Bielanami”.

### 25 maja 1877

„Czas” donosi: „Przez Galicję przechodzą bardzo często całe wagony sucharów dla wojska rosyjskiego, tak przynajmniej są te przesyłki deklarowane. Wszelako mają one zawierać i różne przedmioty kontrabandy wojennej”.



**Dominika Jaźwiecka**

– Teren dawnego obozu w Płaszowie to cmentarz, który kryje szczątki tysięcy pomordowanych ludzi – mówi były więzień obozu Tadeusz Jakubowicz, przewodniczący Gminy Wyznaniowej Żydowskiej w Krakowie. I przypomina, że jeszcze w 2016 r. pies spacerujący po tym terenie wykopał czaszkę jednej z ofiar zamordowanych tam podczas II wojny.



Pomnik Ofiar Faszyzmu w Płaszowie / fot. Bogusław Świerzowski

## KL Płaszów – miejsce pamięci

**N**ad ul. Kamieńskiego góruje monumentalny pomnik Ofiar Faszyzmu. Stoi na obrzeżu terenu dawnego obozu koncentracyjnego KL Płaszów. Pięć postaci z głowami ugiętymi pod ciężarem kamiennego bloku upamiętnia zamordowanych przez hitlerowców. Wokół spacerują ludzie, często niezający historii tego miejsca.

Obóz Płaszów założono jesienią 1942 r. jako obóz pracy przymusowej dla ludności żydowskiej i niejako rozszerzenie krakowskiego getta, a w styczniu 1944 r. Płaszów zmienił się w obóz koncentracyjny. Z czasem teren obozu powiększył się do 80 ha ogrodzonych podwójnymi drutami kolczastymi pod napięciem i 12 wieżami strażniczymi. Mogło w nim przebywać jednorazowo 25 tys. więźniów, mieszkających w 180 barakach. Byli wśród nich, obok Żydów, Polacy przywożeni z łapanek lub aresztowani przez gestapo za działalność antyniemiecką, Rosjanie, Słowacy, Węgrzy. Więźniami obozu byli m.in. Miriam Akavia – pisarka, Wiktor Lezerkiewicz – piłkarz, Leo Rosner – muzyk, Josef Bau – poeta, prozaik, malarz, Bronisława Horowitz-Karakulska – siostra znanego fotografa Ryszarda Horowitza. Część z nich przeżyła tylko dlatego, że znalazła się na słynnej dzięki filmowi Spielberga „Liście Schindlera”.

Więźniowie traktowani byli bezlitośnie. Normą była publiczna chłosta, bicie bykowcem po oczach, strzelanie do ludzi w czasie pracy, apelu czy odpoczynku i zbiorowe egzekucje ludności żydowskiej z krakowskiego getta. Codziennie na wzgórzu zwanym Hujową Górką – od nazwiska oficera SS Alberta Hujara, który kierował egzekucjami – rozstrzelano po kilkanaście, kilkadziesiąt osób, którym kazano rozebrać się i ułożyć twarzą do ziemi. Po wszystkich grabarze przysypywali zwłoki cienką warstwą ziemi, na której potem chowano kolejną

grupę zabitych. Po wypełnieniu dołu teren wyrównano, a miejsce straceń przeniesiono na drugi szaniec, zwany w gwarze obozowej Cipowym Dołkiem.

Mordował też osobiście komendant – psychopatyczny Amon Göth, który słynął z okrucieństwa. Jego psy były szkolone do rzucania się na ludzi, szczerł je nawet na własnych oficerów. Więźniów traktował wyjątkowo bestialsko, wieształ za nogi głową w dół i torturował. Nie ominął żadnej sposobności, by zabić człowieka, strzelał z zimną krwią prosto w głowę. Czasem egzekucje reżyserował, dobierając muzykę i rekwizyty.

W maju 1944 r. pod jego okiem przeprowadzono selekcję i wyózkę dzieci, które trafiły do obozu z rodzicami, do komór gazowych w Auschwitz. Strażnicy wypędzili dzieci z baraków i zaganiali pod broń na auta ciężarowe. Prerażone, szczute psami wołały o pomoc, ale nikomu nie pozwolono podejść. Powstrzymywani pałkami rodzice musieli siedzieć na placu apelowym i patrzeć z rozdartym sercem na dziejący się dramat, a z głośników słychać było radosną niemiecką dziecięcą piosenkę „Mamusiu, kup mi konika”. Ten straszny dzień zapisał się na zawsze w pamięci tych, którym udało się przeżyć.

Wedle różnych źródeł historycznych nazisci zabilili w KL Płaszów od 4 do 10 tys. osób. Przed jego likwidacją, dla zatarcia śladów, dokonano ekshumacji ciał zamordowanych, a potem przez kilka tygodni palono zwłoki, rozsypując prochy na terenie całego obozu. Krzysztof Bień, którego brat Zdzisław zginął w KL Płaszów, wspomina, że gdy zaraz po wojnie poszedł zobaczyć to miejsce, ziemia była szara, pokryta dziesięciocentymetrową warstwą ludzkich prochów, przez które nieśmiało przebiegały się pojedyncze źdźbła trawy.

**Obóz Płaszów założono jesienią 1942 r. jako obóz pracy przymusowej dla ludności żydowskiej**



N O C

M U Z

E Ó W

[www.krakowskienoce.pl](http://www.krakowskienoce.pl)

17 / 18 MAJA 2019

KRAKOWSKIE  
**noce**

PATRONI MEDIAJNI

 **Kraków**



**TEATR  
GROTESKA**



# 19. WIELKA PARADA SMOKÓW

W CZTERDZIEŚCI SMOKÓW  
DOKOŁA ŚWIATA

**1 - 2 czerwca  
2019**

[www.groteska.pl](http://www.groteska.pl)

[www.paradasmokow.pl](http://www.paradasmokow.pl)